№ 300. Łódź, Sobota 1 listopada 1919. Rok II.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:
Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odno-enie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.

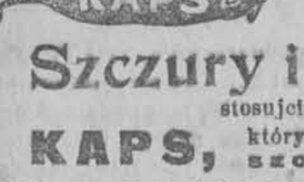
Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:
Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy na stronie sześć szpalt).
Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.50 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)





W dzień zaduszkowy.

—o—

I mija już polska, złota jesień.

Ponad rżyskami martwemi i przesmutnemi ugorami unosi się coraz częściej szarość beznadziejna i gęsta. Mgły się włóczą ponure nad światem i ciężkimi całunami smętku kładą się na to, co niemal wczoraj jeszcze było pełne radości, wesela i wrzawy. I głuchy smutek, który na oną porę martwoty niby welon żałobny, zasnuwa świat cały, wsącza się gorzką trucizną i do duszy człowieczej. Gasną marzenia radosne, nikłemi się stają pragnienia, budzą się wątpliwości i bolesne przeczucia, i tylko gdzieś w dali, niby odległe echo, rozbrzmiewa cicha pieśń nadziei. Dokoła rozciąga się wielkie cmentarzysko. Nad zamarłą naturą straż sprawuje długa, mroźna zima. I szarość. I mgła. I smutek.

Ale oto pośród grobowej, przesmutnej szarości zapłonie miljon ogni. Ponad mogilnymi krzyżami rozpali się jasność. W ponure miasta śmierci i milczenia wedrze się światło i rozjaśni cmentarną martwotę. I na groby swych bliskich pójdą tysiączne tłumy, by łzą, westchnieniem i smutkiem dać wyraz swej bolejącej pamięci. Ci, którzy żyją, przychodzą ku tym, co już odeszli na bezbolesną dolę, na pełen ukojenia wyraj, w świat, kędy niema już pragnień, cierpień, ni rozpaczy. Staną wobec prawdy niezachwianej i wiecznej, a tak starej, jak sam świat boży. Poczują śmiertelność swoją i tę krótkotrwałość bytowania ziemskiego.

O, cichy, smutny, boleściwy dniu zaduszkowy.

— — — — — — — — — —

Pod obcem niebem... hen od sybirskich mroźnych tajg do ostępów lasów dziewiczych Ameryki... od gorących piasków pustyni do rozśpiewanych wśród różowych fjordów fal Bałtyku, po najdalsze zakątki, gdzie brzmi ludzka mowa ścielą się długim, bezmiernie długim różańcem szlaki kurhanów i mogił polskich... w zimnej, obcej ziemi tulają się miljony biednych, sierocych, wygnanych kości...

I oto w ten dzień Zaduszkowy żalą się tysiącami rozwartych ramion krzyży spróchniałych, że nikt na grobach, w których pochowali żarliwą miłość ojczyzny, sny orle i uniesienia złote, krwawo zdobyte plony pracy, skarbce z klejnotami górnych ideałów i ławice pełne gorących łez... nie zapali światła, coby znaczyło ślady, kędy błąkała się wielka myśl polska...

I oto w tę noc Zaduszkową żalą się okropnym jękiem te tysiące prochów, spoczywające pod gruzami o niewystygłej jeszcze krwi męczeńskiej szubienic, te rzesze dobrych duchów Polski, co krwią i życiem opłaciły wierność, miłość i przywiązanie do jej orlej wolności, te zastępy widm skatowanych Neronowem okrucieństwem.

I oto w tę noc zaduszkową żalą się kości wszystkich tych, co w czas wojenny zmuszeni byli ojczystą opuścić zagrodę i padli na polach przydrożnych...

Żalą się kości tych, co w obcy mundur wojskowy wciśnięci, życie położyli wśród najstraszniejszej wojny, brzmieniem okropnem nad ludzkością zaległa...

I leżą tam pod tysiącami smutnych mogił i czarnych kurhanów... samotni... bezdomni... sierocy.

I czyż nikt im w to święto umarłych nie szepnie słów modlitwy, nikt nie zapłacze nad nimi skargą w polskiej mowie, nikt nie uroni łzy ani westchnienia?...

— — — — — — — — — —

A oto teraz do tych mogił przybyły nowe jeszcze. Mogiły polskiego żołnierza, co już sam sobie pan i sam sobie wódz poszedł kłaść życie swe młode kędyś w ostępach lasów i na ugorach pól, nie obcą gnany ręką w tę śmierć rycerską, w tę śmierć radosną. Śmierć za Ojczyznę. Bo aby Ona powstała z martwych i ożyła potrzebną była ofiara z życia Jej synów, tych conajlepszych, najchętniej dających Jej z siebie wszystką swą młodość i wszystką młodości tej radość. Drzemią samotnie w dalekich lasach i borach i polach polskie żołnierskie mogiły, rozrzucone to tu, to tam, niby kopce, znaczące drogę do wolnej i wielkiej Ojczyzny. A nad niemi polska brzoza—płaczka snuje swe dumy i

tęsknoty pełną pieśnią kołysze do snu wiecznego ofiarne dusze poległych bohaterów.

— — — — — — — — —

I gdy na cmentarzach wielkich zapłoną ognie w ten dzień zaduszkowy i gdy łzy żywych, niby krople rosy, zroszą mogiły, a groby zabarwią się kwieciem i zielenią, niechaj myśl nasza i pamięć wdzięczna nie zapomni i o tamtych mogiłach. O samotnych mogiłach tych, co w chwilach beznadziei oddali swe życia za Narodu Wolność i Niepodległość, i o tych świeżych, jeszcze nie porosłych nawet darnią zieloną, mogiłach Żołnierza Polskiego, co w chwili Zmartwychwstania Polski poszedł, by piersią swą, niby puklerzem, bronić Jej życia, honoru i wielkości. Zamiast lampek na ich mogiłach i zamiast wieńców i kwiatów, spłaćmy ina czej dług, należny ich pamięci. Pracujmy z żywymi i dla żywych tak, by to święte dzieło, dla którego polegli Oni, trwało i było godne i warte tych wielkich ofiar. A wówczas nad mogiłami tych bezimiennych bohaterów, poległych w walce i poległych męczeńsko na szubienicach i tajgach sybirskich, rozbłyśnie słoneczne światło chwały, potężne i wielkie...

Zaduszną nocą.

Kościelne zmierzchem modlą się dzwony...
ktoś cicho płacze, ktoś cicho łka,
szarego smutku kładzie welony
na zimnych grobach jesienna mgła.

Wśród leśnej głuszy, wśród leśnych cisz
wielkiej się bitwy ostały ślady;
bratnią mogiłę, sosnowy krzyż
nocami księżyc całuje blady.

Płaczącej brzozy spadają liście,
w powietrzu, zda się, szept cichy drży...
niechaj, o Panie, śpią wiekuiście
ci, co ofiarę złożyli krwi...

Czy to był brat, czy to był wróg,
jedna dla wszystkich przeznaczeń siła,
jedne nad nimi gwiazdy i Bóg —
i jedna w losie wspólna mogiła.

I smutną mglistą jesienną nocą
żadna im kwiatów nie rzuci dłoń,
ciemną mogiłę liście ozłocą,
osrebrzy miękka księżyca toń...

Może z daleka, z pod wiejskich chat
modlitwy matki echem przypłyną —
za duszę syna, co w boju padł,
i za tych wszystkich, co młodo giną...

Jesienną nocą cisza dokoła —
tam, gdzie polegli wśród boju śnią...
płaczącej brzozy na zmarłych czoła
Spadają liście, szepcą i drżą...

Komunikat szefa sztabu generalnego z d. 31 października.

Front litewsko-białoruski.

Na północnym odcinku frontu wzdłuż Dźwiny ożywiona akcja patroli nieprzyjacielskich. Ataki bolszewickie, prowadzone na przedmieście Bobrujska, odparto. Na odcinku poleskim pomyślne dla nas utarczki oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński.

Spokój.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

Ukraińcy żądają od Polaków wyrzeczenia się Galicji wschodniej.

Lwów, 31 października. „Wpered" donosi, że obecnie poraz pierwszy reprezentanci ukraińskiej republiki ludowej zwracają się bezpośrednio do reprezentacji polskiej republiki, o nawiązanie między obiema państwami i narodami stosunków politycznych i prawno państwowych.

Dotychczasowe rokowania miały charakter wojskowy, podyktowany wojskowem położeniem i zakończyły się wojskowym rozejmem. Obecnie poraz pierwszy rokowania między obiema republikami dotyczą stosunków na dłuższą metę. — Zgoda jednak zależy od dobrej woli polaków, którzy powinni uznać, że Galicja wschodnia należeć ma do Ukrainy.

Przed plebiscytem.

Gdańsk, 31 października. (PAT). Tutejsze pisma niemieckie donoszą: Przełożeństwo kościoła ewangielickiego w rozporządzeniu z 23 września poleca jako rzecz szczególnie pożądaną, by na czas plebiscytu w obszarach Kwi zynia, Malborga, Sztumu i Suszy duchownym ewangielickim upoważnionym do głosowania, a przebywającym poza obszarami plebiscytu, udzielono urlopu celem wykonania prawa głosowania.

Urlop ten otrzymują duchowni ewangieliccy bez wszelkich trudności. Ponadto duchowni ewangieliccy otrzymywać będą urlopy w tym celu, aby mogli działać w interesie niemczyzny na interesach plebiscytowych.

Okupacja terenów plebiscytowych.

Sosnowiec, 30 paźdz. (PAT). „Oberschlesischer Courier" donosi z Genewy: Według „Echo de Paris" obszary niemieckie, podlegające okupacji, zostaną zajęte w połowie grudnia.

Co do bliższego określenia siły armji okupacyjnych, rada najwyższa nie powzięła jeszcze żadnych uchwał. Nie określono również dokładnie, jak długo ma trwać okupacja przed plebiscytem.

Sen. Morgentau komisarzem Gdańska.

Gdańsk, 31 października. (PAT). Jak się dowiadują „Danziger Neuste Nachrichten" komisarzem ententy w Gdańsku ma być amerykanin. Załogę ma tworzyć wojsko francuskie, a portu ma strzec wojenny okręt angielski. Co się tyczy osoby komisarza ententy, to w sprawie tej obiegają rozmaite pogłoski. Z pewnej strony twierdzą, że ententa mianowała swoim komisarzem senatora amerykańskiego pana Morge taua. Do wiadomości tej dodaje cytowany wyżej dziennik następującą uwagę: Morgentau, który w czasie wojny był amerykańskim ambasadorem w Konstantynopolu, był tam duszą wszystkich antyniemieckich działań. Jemu mają Niemcy do zawdzięczenia, że Turcja w pewnym stopniu do ostatniej niemal chwili była wrogo usposobiona wobec Niemiec. Swoją antyniemiecką działalność kontynuuje Morgentau i obecnie w Ameryce i przyprawił nas już o nie małe szkody.

Uwolnienie żołnierzy polskich z niewoli.

Poznań, 31 października. (PAT.) Dowiadujemy się, że Niemcy wypuścili dziś część żołnierzy naszych jeńców wojennych, trzymanych w obozie Golno na Pomorzu.

Rocznica oswobodzenia Krakowa.

Kraków, 31 października. (PAT).
Obchód pierwszej rocznicy oswobodzenia Krakowa, który odbędzie się w niedzielę 2 listopada, rozpocznie się o godz. 10 rano uroczystem nabożeństwem w kościele Mariackim. Głównym punktem obchodu bosłych uroczystość pod wartą główną na Rynku, gdzie po przemówieniach nastąpi defilada Miasto będzie udekorowane. Przewidziane są także między innymi przemówienia bezpośrednich uczestników wydarzeń październikowych i listopadowych w Krakowie, posłów dr. Marjana Bobrowskiego i hr. Skarbka.

Śnieżyce w całej Polsce.

Kraków, 31 października. (PAT). Od wczoraj pada tu obfity śnieg. Również ze Lwowa donoszą o silnym opadzie śniegu. W Białej i Bielsku śnieg leży warstwą w wysokości jednej czwartej metra. Śnieżyca połamała w powietrze drzewa i pozrywała przewody elektryczne. Połączenie telefoniczne między Krakowem a Wiedniem, Krakowem i Cieszynem oraz Zakopanem uszkodziła śnieżyca.

Niefortunny przedstawiciel Polski w Wiedniu.

Pazed paru tygodniami w jednej z wiedeńskich spelunek nocnych, w której oddawano się grze hazardownej w karty, aresztowano niejakiego p. Ślewińskiego, który był wtedy — nie wiemy, czy jest nim do tej pory—urzędnikiem poselstwa polskiego w Wiedniu.

Obecnie mamy do zanotowania nowy skandal, a mianowicie: „Neue Freie Presse" z dnia 20 października № 19811 podaje, że z soboty na niedzielę o godzinie 1 w nocy policja chciała zaaresztować na Baeckerstrasse całe towarzystwo, które na tej ulicy, w domu pod № 14 u niejakiej pani Karoliny Vadas, oddawało się pijeństwu i hazardownej grze w karty. Towarzystwo, złoż ne z 40-tu osób, rzuciło się na policję i rozpoczęło bójkę. Dopiero po nadejściu posiłków zdolano część awanturników zaaresztować. Wśród nich znajduje się podporucznik polski i komendant oddziału polskiego w Stiftskaserne, p. Juljusz Czaczkowski.

Jest to hańba dla imienia polskiego i dla autorytetu państwa polskiego, że na czele tak odpowiedzialnego posterunku za granicą stawia się ludzi, których policja obca aresztuje za pijaństwo, grę w karty i bójki.

Wogóle mamy wrażenie, że opinja publiczna polska zamało zwraca uwagi na skład poselstwa polskiego w Wiedniu, na jego działalność i na zachowanie się niektórych członków tego poselstwa. Gdyby opinja publiczna polska bardziej się interesowała tym poselstwem, wówczas i nasze ministerjum spraw zagranicznych musiałoby bardziej kontrolować ów posterunek. Nie przychodziłoby więc do skandalów tego rodzaju, jak smutna bójka na wiedeńskiej Baeckerstrasse z p. podporucznikiem Juljuszem Czaczkowskim na czele.

Sytuacja w Rosji.

Układ między Anglją i Judeniczem.

WIEDEŃ, 31 październik. (Tel. wł. „Głosu Polskiego"). „Wiener Mittagspost donosi: Między rządem północno-zachodnim rosyjskim a Anglją stanął układ. **Anglja poprze ofenzywę na Petersburg** dostarczając samolotów, tanków i miljarda kredytu. **Rząd północno-zachodni rosyjski wzamian zrzeka się wszelkich pretensji do prowincji nadbałtyckich i obiecuje, że uzna samodzielną Ukrainę.**

Pod Petersburgiem.

PARYŻ, 31 października. (PAT). Radjo warsz. Ze Sztokholmu donoszą: Według wiadomości, otrzymanych z Rewla, Sytuacja pod Piotrogrodem pozostaje bez zmiany. Oddziały Judenicza zajęły miasteczko Iżora, położone o 5 kilometr. na zachód od stacji Kołpino na linji Moskwa—Piotrogród, oraz stację Gorolewo o 15 kilmtr. od Piotrogrodu. Jak donosi „Swobodnaja Rossija" oddziały, walczące pod Krasną Gorką, mają bardzo ciężkie zadanie, albowiem od losu tej miejscowości zależy owładnięcie Piotrogrodem.

PARYŻ, 31 października. (PAT). Radjo warsz. Z Helsingforsu donoszą: Rokowania w sprawie udzielenia przez Finlandję pomocy armji Judenicza trwają w dalszym ciągu. Prasa finlandzka wypowiada się za czynnym wystąpieniem, rząd jednak nie powziął jeszcze ostatecznej decyzji.

W „Izwiestjach" **Trocki ogłosił, że ma zamiar pozwolić białym wkroczyć do Piotrogrodu i stoczyć z nimi bitwę na ulicach miasta.** Piotrogród podzielony jest na sektory i przygotowany do walk ulicznych.

Woroneż w rękach bolszewików.

WIEDEŃ, 31 października. (Tel. wł. „Głosu Polskiego"). Ostatni komunikat bolszewicki potwierdza, że Woroneż został zajęty przez wojska czerwone.

Sytuacja pod Piotrogrodem.

Nauen, 31 października. (PAT.) Radjo pozn. Z Finlandji donoszą, że położenie armji Judenicza, mimo lokalnych zwycięstw, jest ciągle bardzo poważne. Wiadomości o wielkich zwycięstwach, których konsekwencją będzie zdobycie Piotrogrodu bolszewicy są panami sytuacji. Walczą tu doborowe oddziały bolszewickie pod dowództwem samego Trockiego. Dywizja kawalerji baszkirskiej już nadeszła, dywizja piechoty baszkirskiej jest w drodze. Trocki dnia 21 b. m. inicjatywa znajdowała się w ręku Judenicza. od 22 b. m. wojska bolszewickie zaczęły atakować i zadały nieprzyjacielowi wielką klęskę. — Piotrogrodzcy mieńszewicy ofiarowali bolszewikom swoją pomoc w obronie Piotrogrodu Judenicz donosi o utracie Krasnego Sioła, a bolszewicy o wzięciu Gatczyny.

Walki na północy.

Ljon, 31 października. (PAT). Radjo pozn. Z Archangielska komunikują: Z frontu północnej armji rosyjskiej donoszą: Wojska ententy wycofały się pod osłoną pierwszej armji. Pozycje ich zajęła pierwsza armja, która przeszła następnie do ofenzywy i odniosła wiele świetnych zwycięstw, zajęła miasto Onegę z okolicą, a następnie posunęła się o 160 wiorst na południe od tego miasta i zajęła dawne pozycje z przedbolszewickiej ofenzywy.

Wzdłuż linji kolejowej posunęły się oddziały rosyjskie o 100 wiorst, zajmując ważną stację węzłową Piestaka i zmuszając nieprzyjaciela do bezładnej ucieczki. Wzięto 6000 jeńców, zdobyto wiele dział, kulomiotów, mnóstwo amunicji i karabinów.

Echa niefortunnego zamachu Bermonta.

Ljon, 31 października. (PAT). Radjo warsz. Z Kopenhagi donoszą: Pułkown. Hollidannon przedstawiciel wojskowej misji amerykańskiej, przybył do Rygi z majorem Grosiem, aby przeprowadzić śledztwo w sprawie najazdu Awałowa Bermonta.

Ukraińcy galicyjscy gniewają się na ukraińców rosyjskich.

Petruszewicz ignoruje Petlurę.

Lwów, 31 października. Nadzwyczaj charakterystyczny artykuł zamieszcza wychodząca w Kamieńcu Podolskim socjalistyczno-ukraińska „Borod ka" (Walka) z dnia 19 b. m. o nieporozumieniach między Petlurą a Petruszewiczem.

Od czasu przybycia do Kamieńca Podolskiego — pisze „Borod'ka" — Dr. Petruszewicz nie uznał za stosowne od razu porozumieć się z rządem, a z dyrektorjatem nie utrzymuje stosunków od dwóch tygodni. Ten stan nieporozumienia dwóch rządów trwa od 3 miesięcy.

Dr. Petruszewicz ze strachu przed polakami, nie porozumiawszy się z głównym atamanem, kazał ewakuować Kamieniec Podolski. Panika ogarnęła nawet Zmerinkę całkiem niepotrzebnie, bo roześcim przedłużono na czas dalszy.

Petruszewicz obecnie wszedł na drogę rokowań z polakami, wysyłając od siebie delegatów do Warszawy. Tymczasem drobne sekatury członków polskiej misji w Kamieńcu przebywających, wywołały ich strony gorące protesty, lecz z „galicyjskim" rządem nie może się porozumieć ani główny ataman, ani premjer, ani wreszcie minister wojny. Bo Petruszewicz się gniewa.

Artykuł powyższy dosadnie ilustruje chaos panujący wśród ukraińców.

Podczas wojny zginęło 7.450.200 żołnierzy.

NAUEN, 31 października. (PAT.) Radjo pozn. Według ogłoszonej przez amerykańskiego ministra wojny statystyki zginęło podczas ostatniej wojny łącznie 7.450.200 żołnierzy.

Mowa Clemenceau w Strassburgu.

Paryż, 31 października. (PAT) Radjo warsz. W najbliższy wtorek 4 listopada wygłosi Clemenceau w Strassburgu wielką zapowiedzianą i oczekiwaną mowę programową. Przebieg tego wydarzenia politycznego, które niewątpliwie będzie miało wielkie znaczenie jest już w głównych zarysach ustalone i odpowiednie zarządzenia zostały wydane. Tylko okoliczności nieprzewidziane mogą wywołać jakieś zmiany.

Prezydentowi będzie towarzyszyć szereg ministrów, Clemenceau zabawi w stolicy Alzacji około dwuch dni. Powrót do Paryża nastąpi we czwartek rano.

Proces przeciw expremierowi Karolyi'emu.

W Budapeszcie rozpoczęło się śledztwo przeciw hr. Karolyi'emu. Generalny prokurator przesłuchał już 90 świadków. Zdaje się, że były prezydent republiki węgierskiej będzie oskarżony o zdradę stanu, kradzież funduszów publicznych, zachęcenie do morderstw i o inne zbrodnie.

Gdy tylko śledztwo będzie skończone, rząd węgierski zwróci się do rządu czecho-słowackiego z żądaniem wydania Karolyi'ego w ręce sprawiedliwości węgierskiej.

Śledztwo o zdradę stanu prowadzone jest równocześnie przeciw dwom członkom gabinetu Karolyi'ego, Oskarowi Jaszi i Pawłowi Szenkle. Żona Karolyi'ego jest również skompromitowana zeznaniami jednego ze świadków. Przeciw niej ma być także wszczęte śledztwo.

Gen. Fournier, który kapitulował z twierdzą Maubeuge przed sądem wojennym.

8-go września 1914 r. nastąpiła kapitulacja fortecy Maubeuge. O 9-ej rano, 30 tysięcy żołnierzy, z olbrzymim materjałem wojennym, na rozkaz komendanta twierdzy gen. Fournier poddało się niemcom. Twierdza padła, a cała załoga, dostała się do niewoli niemieckiej.

Rada wojenna zasiadła do sądzenia tej smutnej sprawy. Przesłuchani będą liczni świadkowie. Sąd wojenny przygotował akt oskarżenia, w którym zaznacza swe stanowisko w tej sprawie.

Generał brygadjer Fournier, jest oskarżony na podstawie 209 paragrafu kodeksu wojskowego we Francji, który opiewa, że za oddanie nieprzyjacielowi twierdzy i kapitulację wojska, grozi kara śmierci z degradacją wojskową, jeśli zostanie udowodnionem, że komendant twierdzy kapitulował przed nieprzyjacielem, niewyczerpawszy wszystkich środków obrony, które miał do dyspozycji i nie uczyniwszy wszystkiego, co wskazywał mu honor i obowiązek.

Obok starego generała Fournier, stanęli, jako współoskarżeni inni jego podkomendni, w liczbie ośmiu. Proces wzbudził w Paryżu wielkie zainteresowanie.

Techniczna samoobrona w Niemczech.



Ruch strajkowy u nas blednie wobec formalnej epidemji strajków w Niemczech. Tam strejki wybuchają we wszystkich gałęziach i nie oszczędzają nawet najniezbędniejszych do normalnego funkcjonowania życia społecznego instytucji.

Aby zabezpieczyć najważniejsze przedsiębiorstwa od często nieumotywowanych strajków utworzyła się w Berlinie t. zw. „Techniczna samoobrona". Jest to organizacja, która w wypadkach koniecznych bez zwłoki zastępuje przy pracy strajkujących pracowników.

Faktem jest, że już samo jej istnienie uchroniło w ostatnich czasach stolicę Niemiec od wielu grożących niebezpieczeństw, zażegnywując cały szereg strejków w zarodku.

Polityka Niemiec na Wschodzie.

Wynurzenia Hermanna Müllera.

Berlin, 31 października. (W. B. K.). Niemiecki minister spraw zagranicznych Hermann Müller oświadczył korespondentowi „Ostwestkorrespondenz" w sprawie niemieckiej polityki na wschodzie co następuje:

„Gdyby polityka ententy w stosunku do Rosji nie wywołała nowych zamieszek w Europie wschodniej; to moglibyśmy mieć nadzieję, że stosunek Niemiec do nowych państw na wschodzie, znajdujących się obecnie w obozie wrogów ich, ułoży się pomyślnie. Mam na myśli przedewszystkiem Polskę i republikę Czechosłowacką.

Oba te państwa pozostają oddawna w kontakcie gospodarczym z Niemcami, uwarunkowanym zresztą ich położeniem geograficznem, wspólnością sieci wodnej, oraz koniecznością wymiany produktów rolniczych. Nowe warunki polityczne nie mogą w niczem zmienić tych podstaw gospodarczych. Zarówno Polska jak i Czechosłowacja liczą w swych granicach miljony obywateli niemieckich, którzy mogą stworzyć łączność pomiędzy nimi a nami, jeżeli traktować się ich będzie jak na to zasługują i jak przyrzekło się to czynić w zobowiązaniach międzynarodowych".

Odnośnie do polityki w stosunku do innych państw, powstałych na gruzach dawnej Rosji minister Müller oświadczył, że taksamo, jak Niemcy sympatyzują z Finlandją, życzą również pomyślnego rozwoju odrębnego bytu państwowego i estończykom, łotyszom, białorusinom, litwinom i ukraińcom, niezależnie od tego jaka forma państwowa będzie w nich panować. Idzie jedynie o to, aby państwa te mogły same się wypowiedzieć o swej formie prawno-państwowej.

O pogwałcenia, dokonane przez niemców.

Ljon, 31 października. (PAT.) Radjo pozn. Najwyższa Rada Międzysojusznicza zgromadziła się wczoraj przed południem pod przewodnictwem pana Clemenceau i wysłuchała sprawozdań dotyczących pogwałceń dokonanych przez niemców przy wykonaniu klauzul rozejmu, z punktu widzenia wojskowego i finansowego. Sprawozdanie wojskowe odczytał marszałek Foch, sprawozdanie marynarki komendant Foller, oficer admiralicji wojskowej, sprawozdanie finansowe przedstawił generał Patyer. Najwyższa Rada zaaprobowała notę, która zostanie przesłaną rządowi niemieckiemu z inicjatywy komisji dla spraw polskich.

Nota ta wzywa rząd niemiecki, aby wybory gminne na Górnym Śląsku zostały wstrzymane aż do przybycia na miejsce komisji plebiscytowej, która obdjmie tymczasową administrację kraju.

600 aktów oskarżenia przeciw oficerom niemieckim.

Jak donosi „Petit Journal" śledztwo sądowe, prowadzone przeciw oficerom i urzędnikom niemieckim, z powodu ich na-

Wilhelm Feldman.

—o—

W sobotę 25 b. m. popołudniu, jak doniosły depesze, zmarł w Krakowie na czerwonkę Wilhelm Feldman, wybitny literat i publicysta, historyk współczesnej literatury polskiej. Zgasł przedwcześnie, przeżywszy lat 51.

Feldman był postacią niepowszednią i nieprzeciętnej miary. Wszystko, czem się stał w społeczeństwie i w piśmiennictwie, zawdzięczał wyłącznie sobie samemu, swemu talentowi i niezwykle wytrwałej pracowitości. Że zaś posiadał charakter czysty i prawy, nie doszedł ani do zaszczytów ani do majątku, a życie miał pełne walk i cierni.

Wybitne stanowisko w literaturze polskiej zdobył sobie, przezwyciężając nieznane innym trudności. Był bowiem samoukiem i nigdy do żadnych szkół nie uczęszczał. Urodzony w kwietniu 1868 r. w Zbarażu, pochodził z ubogiej rodziny żydowskiej i wychowywał się w ghecie małego miasteczka wschodnio-galicyjskiego. Do 18 roku życia chodził w kapocie i jarmułce, nosił pejsy, mówił w żargonie, po polsku nie umiał pisać, ani czytać, ani poprawnie mówić.

Ale nieprzeparty pociąg do kultury nowoczesnej, skojarzony z ogromną siłą woli, wyrwał go z ghetta. Głód wiedzy i poczucie swych zdolności powiodły go na drogę kształcenia się. Nauczył się po polsku czytać i mówić i zaczął gorączkowo pochłaniać literaturę polską, a przejąwszy się jej ideałami, nasiąknąwszy polskością, rychło rozstał się z chałatem i pejsami i przedzierzgnął się też zewnętrznie w europejczyka, jak duchowo już był przeobrażony w polaka. Przeniósł się do Lwowa i tu wszedł w koła młodzieży akademickiej, która życzliwie przygarnęła ten niezwykły okaz asymilującego się młodzieńca. Były to koła młodzieży socjalistycznej, wśród której znajdowali się też dwaj rodacy Feldmana ze Zbaraża, bracia Feliks i Ignacy Daszyńscy. W tem otoczeniu dokonał się ostatecznie proces jego duchowego przetwarzania się.

Feldman brał czynny udział w ówczesnym konspiracyjnym ruchu socjalistycznym i wnet stał się ofiarą ciągłych rewizji, aresztowań i procesów, jakimi w owe czasy władze galicyjskie prześladowały młodzież socjalistyczną.

Rychło popróbował Feldman swych sił na polu piśmiennictwa polskiego, a to prozą i wierszem. Oprócz kilku poezji i paru nowel, pierwszymi jego utworami były dwie powieści „Żydziak" i „Piękna żydówka", w których złożył własne wspomnienia z świeżo przebytej drogi z ghetta do kultury polskiej. Z natury rzeczy zajmowała go najwięcej kwestja żydowska, zagadnienie ucywilizowania i uobywatelenia jego spółwyznawców. Stał się gorącym rzecznikiem i niestrudzonym pionierem asymilacji żydów polskich i pozostał nim aż do zgonu. Dzieje ruchu asymilatorskiego u nas związane są z jego nazwiskiem. Przez kilka lat redagował on asymilatorskie pismo „Ojczyzna", wydawane we Lwowie przez stowarzyszenie chrześcijańskich i żydowskich zwolenników asymilacji żydów.

W roku 1891 był Feldman jednym z oskarżonych w „procesie dziesięciu", w owym słynnym procesie młodzieży socjalistycznej w Krakowie, w którym obok niego zasiedli na ławie oskarżonych między innymi Franciszek Nowicki, Ignacy Daszyński, Artur Górski, Henryk Kluszyński. Gdy od dnia 1 stycznia 1892 r. zaczął wychodzić w Krakowie „Naprzód", w pierwszym numerze tego pisma ukazał się artykuł Wilhelma Feldmana, który już poprzednio pisywał do lwowskiej „Pracy".

Dalsze powieści Feldmana „W okowach" i „Nowi ludzie" wyszły już po za obrąb tematów żydowskich i zaczerpnięte były ze świata polskich stosunków społecznych, osnute na dziejach pierwszego przenikania nowych, postępowych idei do Galicji; ostatnio wymieniona odzwierciadlała ruch młodzieży krakowskiej z r. 1889.

Aby uzupełnić i pogłębić swe rozległe wykształcenie udał się Feldman na paroletnie studja do Berlina i do Heidelbergu, gdzie w zażyłej przyjaźni kolegował z ś. p. Adamem Krasińskim i poetą F. Mirandolą. Na to grono studentów polaków na starej wszechnicy heidelberskiej najsilniej oddziaływał swymi wspaniałymi wykładami sędziwy, lecz duchem zawsze młodzieńczy filozof Kuno Fischer.

Po powrocie do Krakowa w r. 1896 objął Feldman redakcję postępowego „Dziennika krakowskiego", założonego przez d-ra Adolfa Grossa. Dziennik ten jakkolwiek upadł po półrocznem istnieniu, jednak zasłużył się ogromnie przez utorowanie drób nowym ideom społecznym i literackim do umysłów inteligencji krakowskiej. W tymże czasie napisał Feldman najlepszą swą powieść „Ananke".

Próbował on też kilkakrotnie swych sił w zakresie twórczości dramatycznej. Nie miał jednak powodzenia na tem polu, a najlepszy jego dramat „Cudotwórca", przedstawiający walkę światła z ciemnotą ghetta, jego przesądami i zabobonami wywołał istną nagankę przeciw Feldmanowi ze strony fanatyków żydowskich.

Doszedłszy do przekonania, że nie posiada dość wyobraźni twórczej, Feldman zaprzestał z czasem prawie zupełnie pisania utworów beletrystycznych i oddał się niemal wyłącznie pracy krytycznej. Stał się heroldem nowych prądów, literackich i w tej dziedzinie dał naszemu piśmiennictwu kilka książek, jak książka o Ibsenie, a zwłaszcza entuzjastyczna czterotomowa „Historja współczesnej literatury polskiej", która doczekała się za życia autora—rzecz w Polsce niezwykła—sześciu wydań.

Objąwszy w roku 1901 od Ludwika Brunnera i Jerzego Żuławskiego (obu dziś już nieżyjących) upadający miesięcznik postępowy „Krytykę", zapobiegliwością swą, ruchliwością i wytrwałą energją wydźwignął Feldman to czasopismo i wydawał je przez lat 14, aż do wybuchu wojny światowej, jako jedyny w Polsce trwały o własnych siłach istniejący postępowy organ naukowo-literacki. Oprócz licznych artykułów literackich pisywał Feldman w „Krytyce" stałe piękne artykuły wstępne z dziedziny polityki i spraw kulturalnych.

Do zakresu prac publicystycznych Feldmana należą również jego dwie książki: „Stronnictwa polityczne w Galicji" i „Historja polskiej myśli politycznej", której pierwszy tom wyszedł przed wojną.

Bliższe stosunki przyjaźni wiązały Feldmana ze ś. p. Stanisławem Wyspiańskim, którego pośmiertną spuściznę literacką wydał drukiem.

Z chwilą wybuchu wojny pośpieszył Feldman, mimo podeszłego wieku, jako prosty szeregowiec do pierwszej brygady Legjonów polskich. Oczywiście wątłe siły czyniły go niezdolnym do służby liniowej, to też odesłano go rychło z frontu, a Naczelny Komitet Narodowy wyznaczył mu inną służbę: niewdzięczną placówkę w Berlinie, gdzie ze swą niestrudzoną wytrwałością przez cztery lata bronił sprawy polskiej wobec niemców, redagując tam tygodnik „Polnische Blätter". Z posterunku tego powrócił do Niepodległej już Polski.

Po powrocie do Krakowa wydał napisany jeszcze przed wojną drugi tom swej „Historji polskiej myśli politycznej". Podczas opracowywania trzeciego tomu śmierć przedwczesna, skutkami wojny spowodowana, przecięła pasmo jego pracowitego i owocnego żywota. Osierocił żonę i syna.

Nazwisko swe zapisał trudem swego życia w szeregu nazwisk ludzi dobrze zasłużonych ojczyźnie, postępowi polskiemu i polskiemu piśmiennictwu.

łużyć w czasie wojny na terenie okupacji, dało niesłychanie interesujący wynik.

Okazało się, że około 600 oficerów zasłużyło na to, by przeciw nim wystosować akt oskarżenia. A charakterystyczne jest, że nazwiska te spokrewnione są z najstarszymi nazwiskami z błękitnego almanachu Gothy, a są też wśród nich jednostki ze sfer byłej rodziny cesarskiej, a to z tego jeszcze okresu gdy władał despotyzm germańskiego militaryzmu, jak np. książę Ruprecht, spadkobierca i następca tronu Bawarji.

Listę tę musiał najwyższy trybunał sprawiedliwości jeszcze niego ograniczyć, zanim będzie ona zakomunikowana Niemcom, a wtedy pozostaną tylko nazwiska osób, „głównych sprawców" straszliwych zbrodni, które wszystkie — nie należy o tem zapominać, podpadają pod paragrafy ustawy karnej i sądu wojennego, ponieważ są to akty oskarżenia o naruszenie prawa publicznego.

A rządy sprzymierzone są absolutnie zgodne w tem, że w związku z klauzulami traktatu pokojowego, trzeba spełnić sprawiedliwość wobec tych, co nietylko że zgwałcili kodeks prawny narodów cywilizowanych, ale pogwałcili prawa narodów.

Wielka eksplozja w Brunświku.

Brunświk, 31 października. (W.B.K.) Nastąpiła tu olbrzymia eksplozja gazowni oraz składów amunicji. Przypuszczają, iż jest to zamach spartakusowców.

O Wilhelma na ekranie.

Nauen, 31 października. (PAT.) Radjo pozn. Reprodukcja i wyzyskanie tak zwanego „Kaiser Filmu" zostały na skutek prywatnego oskarżenia byłego cesarza Wilhelma wyrokiem sądu berlińskiego zakazane. Właściciel tego filmu aktor Ferdynand Bonn grozi, że poczyni z tego powodu pewne rewelacje, dotyczące byłego cesarza.

Nowiny w kilku słowach.

** We Wiedniu krążą pogłoski, iż wkrótce ma ustąpić kanclerz Rzeszy.

** Francja w najkrótszym czasie ma przyjść z wydatną pomocą Judeniczowi w akcji jego, zmierzającej do zdobycia Petersburga.

— Najwyższa Rada w Paryżu akceptowała wczoraj wyjazd komisji pod przewodnictwem gen. Nisslła, która ma czuwać nad opróżnieniem krajów bałtyckich przez wojska niemieckie.

— Rząd austryjacki oświadczył, że tylko rząd niemiecki może zażądać wydania przywódcy bolszewików bawarskich Lewina.

— Senat amerykański przyjął zaaprobowany niedawno temu projekt ustawy co do zakazu sprzedaży napojów zawierających alkohol. W ten sposób zalegalizowana została reforma na drodze trzeźwości.

— Przedstawiciel rządów angielskiego i sowieckiego rozpoczną niebawem w Danji pertraktacje w sprawie wymiany jeńców.

Kronika polityczna.

(Telef. od naszego koresp.).

Warszawa, d. 31 października.

Jak wiadomo przesilenie gabinetowe na tle kwestji aprowizacji zostało zażegnane. W związku z tem mówią, że nastąpi zmiana na stanowisku ministra aprowizacji. **Pan Sobański już podał się do dymisji.** Rząd jako kandydatów wysuwa: pp. Gałuszkę i gen. Ramazana, którzy są działaczami aprowizacyjnymi z Galicji. Obie te kandydatury sympatji w Sejmie nie mają.

W związku z tąże sprawą mówią, że **senator Hoover uzależnił dalszą dostawę środków żywności dla Polski od zaprowadzenia przymusowego sekwestru.**

*

Biuro prasowe ukraińskiej misji dyplomatycznej w Warszawie komunikuje, że pogłoski o zerwaniu pertraktacji ukraińsko-polskich są nieprawdziwe.

*

Wczoraj przybył z Berlina p. Diamand i inni członkowie polskiej delegacji w Berlinie. Rada ministrów odbyła posiedzenie z ich udziałem w sprawie rokowań gospodarczych z Niemcami.

*

Na posiedzeniu swem w Krakowie naczelna rada lewicy Polskiego Stronnictwa Ludowego (Stapińczycy) większością głosów uchwaliła, że stronnictwo to nie może się łączyć organicznie z innemi ugrupowaniami ludowemi, co nie wyklucza wszakże możliwości współpracy z niemi.

Warszawa.

(Telef. od nasz. koresp. warsz.).

—x—

Uchwały Rady naczelnej P. P. S.

Rada naczelna P. P. S. odbyła całodzienną konferencję. Przewodniczył poseł Ziemięcki. Owacyjnie powitano przedstawiciela P. P. S. z Poznania, p. Wierdzińskiego.

Powzięto cały szereg uchwał, a między innemi:

I. W sprawie sytuacji politycznej:

Rada naczelna stwierdza, że i w rządzie i w Sejmie wzrastają prądy reakcyjne, zubożenie powszechne mas prowadzi je do rozpaczy, a trwająca wojna rujnuje państwo. Wobec powyższego Rada naczelna oświadcza, że P. P. S., walcząc o socjalną przebudowę niepodległej i zjednoczonej Rzeczypospolitej Polskiej, wytężyć musi wszystkie siły, aby umożliwić klasie robotniczej przetrwanie zimy, odeprzeć ataki reakcji, przygotować przejście klasy robotniczej do zwycięskiego pochodu naprzód, który doprowadzi do objęcia władzy przez rząd socjalistyczny. Rada naczelna poleca posłom socjalistycznym w Sejmie politykę ostrej opozycji.

II. W sprawie represji:

Rada naczelna P. P. S. protestuje przeciwko represjom wobec ruchu robotniczego i oświadcza, że odpowiedzialność za następstwa spadnie na rząd i klasy posiadające.

III. W sprawie polityki na Wschodzie.

P.P.S. prowadzi walkę o zakończenie wojny pomiędzy Polską a rosyjską republiką sowjetów na podstawie praw każdego narodu do samostanowienia o swoim losie, wita wysiłki ludów litewskiego, białoruskiego i ukraińskiego w kierunku utworzenia własnych państw niepodległych. Żąda, by Polska uznała niepodległość republik: litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej; aby granica między Polską a temi trzema republikami była określona w drodze samookreślenia ludności terenów spornych.

— — — — — — — — — —

Organizacja właścicieli ziemskich.

(w) Utworzyła się w Warszawie rada naczelna organizacji ziemiańskich. Do instytucji tej przystąpili: Związek ziemian w Warszawie, Centralne towarzystwo gospodarcze w Poznaniu, Związek ziemian w Poznaniu, Zjednoczenie producentów rolnych w Poznaniu, Zjednoczenie ziemian w Krakowie i Zjednoczenie ziemian we Lwowie.

Obchód święta włoskiego i belgijskiego w stolicy.

(w) W Warszawie utworzył się komitet organizacyjny do obchodu święta narodowego belgijskiego i włoskiego. Pierwsze z nich przypada 11 listopada, drugie 15 listopada. Na czele komitetu obchodowego stoi prezes rady miejskiej Ignacy Baliński. Na obchód złożą się: odczyty, pochody, koncerty, uroczysta akademja, raut etc.

Pożyczki na remont domów.

(w) Ministerstwo robót publicznych w dalszym ciągu przyjmuje podania w sprawie udzielania pożyczek na remont domów niezamieszkałych i dla tych domów, których wykonanie nie wymaga znacznych kosztów. Podania zaopatrzone markami stemplowymi, oraz szczegółowym opisem zamierzonych robót budowlanych, dowodem szacunku warszawskiego Tow. Kredytowego, oraz wykazem długów hipotecznych należy składać w kancelarii ministerstwa robót publicznych, ul. Kredytowa 3 w Warszawie.

Odroczenie sprawy Skrudlika.

(w) Wczoraj na posiedzeniu sądu okręgowego znalazła się na wokandzie sprawa żandarma Skrudlika. Wobec niewyjaśnienia szeregu okoliczności skierowano sprawę do śledtwa uzupełniającego.

Teatralja.

(H. L.) Otwarto wczoraj sezon zimowy w teatrze Rozmaitości wystawieniem sztuki historyczno-kostiumowej Tadeusza Konczyńskiego p. t. „Maria Leczczyńska". Dzieło otrzymało piękną wystawę i zostało dobrze wyreżyserowane przez p. Zelwerowicza i dobrze odegrane przez cały zespół.

Debiutowała w roli tytułowej nowa na tej scenie artystka, p. Helena Zachorska, mająca doskonałe warunki zewnętrzne. Będzie ona niewątpliwie siłą pożądaną w utworach klasycznych.

Wolny handel czy sekwestr.

Rząd stoi na stanowisku sekwestru zboża, zaś sejm obstaje za wolnym handlem. Podobno konflikt wstąpił w tak ostre stadjum, iż spodziewają się ustąpienia kierownika min. aprowizacji, p. Sobańskiego. Wobec wielkiej żywotności kwestji aprowizacyjnej przedewszystkiem dla Łodzi, postaramy się oświetlić zagadnienia chleba powszedniego ze stanowiska interesów ludności naszego miasta.

Otóż w ostatnich czasach odbył się w Łodzi cały szereg narad aprowizacyjnych, a mianowicie w starostwie, w wydziale handlowym sejmików powiatowych, w Radzie miejskiej kooperatystów i magistratu, w komisarjacie aprowizacyjnym i t. d.

Wszyscy przedstawiciele sfer rządowych i komunalnych stwierdzają, iż aparat aprowizacyjny funkcjonuje nad wyraz wadliwie, wobec czego zaległy niedobór deputatu mącznego dla Łodzi i miast okolicznych dosięga obecnie olbrzymiej ilości... Jakież zatem przyczyny powodują trudności aprowizacyjne miast, w pierwszym zaś rzędzie wielkich ośrodków robotniczych, jakim jest Łódź.

Otóż z poszczególnych tłómaczeń funkcjonarjuszów rządowego aparatu aprowizacyjnego i przedstawicieli spożywców wyłania się taki obraz rzeczywistości: Przedewszystkiem, jak zaznaczył raz dyrektor chlebówki, p. Łubieński, wszyscy urzędnicy systemu aprowizacyjnego, zamiast na swych fotelach, winni siedzieć w więzieniach, odsiadując karę za niewypełnianie swych obowiązków.

Jak zaznaczył dyrektor zaprowiantowania Łodzi, Wolczyński, na posiedzeniu rady aprowizacyjnej, gdy spodziewano się, iż rząd da już gotowy plan aprowizacji na cały okres, wtedy dano... plan obsadzenia posad w urzędach aprowizacyjnych i regulamin wewnętrzny rady. Wówczas, gdy właściwie powinno być już wszystko przygotowane, od cyfr statystycznych do list producentów i konsumentów, jak również całego aparatu rozdzielczego i wykonawczego.

Skutki tego zaniedbania okazują się dziś aż nazbyt dotkliwie. Kierownik państwowego urzędu zbożowego, p. Szymański nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za możliwość dostawy dla Łodzi niezbędnej ilości zboża, czy mąki, dyrektor chlebówki, Łubieński, zaznacza, iż wobec nie otrzymania mąki kosztowny aparat rozdzielczy chlebówki bezużytecznie pobiera pieniądze, nie mając możności pracy, kooperatywy chcą zrzucić z siebie obowiązek dostarczania chleba zrzeszonym konsumentom, do władz aprowizacyjnych konferencje aprowizacyjne ślą beznadziejne depesze i delegacje, bezskutecznie zaznaczając, iż bezład aprowizacyjny grozi katastrofalnymi skutkami dla porządku, bezpieczeństwa i spokoju całego państwa... Nic nie pomaga, ponieważ są powiaty, gdzie starostowie jeszcze nie przygotowali list, podług których chłopi powinni dostarczać tę drobną część zboża, jaką wyznacza rządowy przydział. Ta nieudolężnie funkcjonująca machina aprowizacji państwowej nie posiada należytej sprawności, by w całości wywiązać się z zadań, jakie jej powierzono. Natomiast sekwestr krępuje prywatną inicjatywę w tym rozmiarze, w jakim mogłaby ona skutecznie przyjść z pomocą państwowym urzędom aprowizacyjnym.

Władze komunalne przyznają, iż nadmierne obciążenie budżetu wydatkami na urzędników, spowodowane jest koniecznością utrzymywania olbrzymiego aparatu rozdzielczego komitetu chlebówki. Z drugiej strony urzędnicy ci skazani są na bezczynność wobec niedostarczania zboża i mąki przez urzędy państwowe. Myliłby się jednakże ten, ktoby się spodziewał, iż prywatna inicjatywa kooperatyw i piekarzy podołałaby zadaniu, jakie jest ponad siły rządu. Dziewięciu wagonów dziennie mąki dla Łodzi nikt tak łatwo nie zapewni. Przy usunięciu jednak obecnego systemu aprowizacyjnego zadanie rządowych instytucji rozdzielczych zostałoby w znacznym stopniu ułatwione. Otóż co mówią o aprowizacji przedstawiciele spożywców: Racja ciemnego chleba kontyngensowego, w ilości 5 i pół funta na okres, mogłaby wystarczać jedynie przy zapewnieniu odpowiedniej ilości mięsa, roślin strączkowych, mleka, jaj i t. p. pożywniejszych artykułów. Tymczasem biedniejsza klasa ludności tych rzeczy, jako zbyt drogich, nabywać nie jest w stanie; aprowizacja również nie może ich dostarczyć biedniejszym warstwom ludności po cenie niższej. Wobec tego obecna minimalna racja chleba kontyngensowego dla niższych warstw ludności, dla bezrobotnych i t. p. jest stanowczo niewystarczająca.

Jako krzyczący przykład prawdziwości tego faktu wskazać możemy na tłuszcze amerykańskie. Biedacy odstępowali je mydlarniom, aby za mały zarobek, uzyskany przy odstąpieniu za drogich dla ich kieszeni tłuszczów, dokupić tańszych ziemiaków, lub chleba pozakontyngensowego. Lepiej usytuowane materjalnie sfery ludności chleba kartkowego nigdy nie spożywają, odstępując go spekulantom dla biedniejszych, a natomiast sami spożywają wyłącznie nielegalny chleb biały, pozakontyngensowy.

Na konferencji kooperatystów z przedstawicielami magistratu kooperatyści i przedstawiciele robotników zaproponowali następującą zmianę systemu: Ponieważ dotychczasowy system nie może zaopatrzyć wszystkich warstw ludności, skutkiem czego przy braku mąki i niewystarczającej normy chleba, przeto należałoby dokonać podział ludności na dwie kategorje i zapewnić kontyngens ciemnego chleba, w należytej, zwiększonej ilości tej przedewszystkiem warstwie ludności, która naprawdę spożywa chleb ciemny. Te zaś sfery ludności, które nie spożywają chleba ciemnego kontyngensowego, nie będą mieć możności spekulowania kartkami kontyngensowemi, natomiast należałoby zapewnić im możność zaopatrywania się w biały chleb pozakontyngensowy nie drogą nielegalną i po cenach paskarskich, lecz normalnie, drogą dopuszczenia pewnej ilości zboża do wolnego handlu.

Ani kooperatywy, ani robotnicy, ani nawet piekarze nie pragną całkowitego wolnego handlu, lecz jedynie zapewnienia przez rząd należytej ilości taniego chleba kontyngensowego ludności biednej, lecz jednocześnie zniesienia ograniczeń, wywołujących sztuczną spekulację. Ta część zboża, przeznaczona poza kontyngensem na biały chleb dla ludności zamożniejszej, nie powinna być sprowadzana ani przez przemytników, ani przez osoby prywatne, lecz jedynie przez zrzeszenia wytwórców, czyli kooperatywy, piekarzy i związki zawodowe, składnice spożywcze i t. p. Tego rodzaju korporacje i kooperatywy wytwórców po uzyskaniu możności sprowadzania do miasta mąki, ulżą w części zadanie instytucji rządowych rozdzielczych, zdejmując z nich troskę o zaopatrzenie w chleb kontyngensowy tych sfer, które właściwie tego nie potrzebują, z drugiej strony z tych spożywców zdejmuje się ciężar haraczu paskarskich cen za biały chleb z mąki przemycanej.

W praktyce kwestja taniego białego chleba przedstawia się w sposób następujący: Cena mąki w powiatach dalszych poza kontyngensem jest nader niska, zwłaszcza w tych okolicach, gdzie komunikacja jest utrudniona dla braku kolei. Nawet w okolicach bliżej Łodzi, mąka już w pasku, kosztuje półtorej marki za funt, dalej tylko markę z fenigami. Natomiast ta sama mąka, sprowadzona przez przemytników do Łodzi, jest wyrywana z rąk przez piekarzy, którzy licytują się z prywatnymi konsumentami. Skutkiem tego mąka w Łodzi kosztuje od 2 mk. 40 fen. do 2 mk. 70 fen. za funt. Różnica zatem pomiędzy ceną mąki na miejscu a w Łodzi, wynosi około 80 proc.; na funcie przepłaca się szmuglerom od 1 mk. 20 fen. do półtorej. A gdyby sprowadzić tą samą mąkę legalnie już nie koleją, lecz wozem, to kalkulacja przedstawia się w sposób następujący: Licząc na przewóz mąki chociażby po 20 fen. na funcie mąki, wypada mk. 800 na 20 korcy, czyli tyle, ile zabierze parokonna furmanka. A za 800 mk. sprowadzić można zboże choćby z Koła, czy Konina, Słupcy, lub Łęczycy... Te okolice, skąd prowadzi kolej do Łodzi, możnaby oddać instytucjom municypalnym dla sprowadzania zboża kontyngensowego koleją, natomiast takie zapadłe kąty, skąd sprowadzać zboże można tylko furmankami, wyzyskać mogą jedynie korporacje społeczne, kooperatywy, lub osoby prywatne.

Dyrektor chlebówki p. Łubieński, na konferencji kooperatystów z magistratem, uznał projekt podziału konsumentów na kontyngens i pozakontyngens, jako dogodny dla stron obu oraz dla rządu i za możliwy do przeprowadzenia. Należałoby tylko przeprowadzić odnośną rejestrację spożywców, już zarejestrowanych w kartotece chlebówki.

—x—

Łódź.

Z Rady szkolnej.

W czwartek wieczorem pod przewodnictwem inż. L. Neumana odbyło się posiedzenie rady szkolnej okręgowej m. Łodzi. Jako uzupełnienie poprzedniej uchwały Rady szkolnej w sprawie ustalenia wysokości równoważnika pieniężnego za opał za rok szkolny 1919-20 nauczycielstwa, postanowiono zwrócić się do magistratu, aby równoważnik ten był wypłacony w dwu ratach, pierwsza rata w wysokości trzy piątej sumy należnej za opał za rok czasu winna być wypłacona nie później niż w grudniu, druga rata dwie piątej sumy pensji za maj. Równoważnik liczy się od 1 lipca 1919 r. do 1 lipca 1920 r.

Na skutek okólnika ministerstwa zdrowia publicznego w sprawie przestrzegania przepisów względem nauczycielstwa chorego na gruźlicę postanowiono, dopóki sprawa ta nie zostanie rozpatrzona przez ministerstwo W. R. O. P., poczynić następujące zarządzenia: zarządać świadectw o stanie zdrowia z poradni dla chorych na gruźlicę (Dzielna 18) od nauczycieli nowowstępujących, od nauczycieli przed stabilizacją, wreszcie od takich, którzy przebyli chorobę, trwającą nie mniej niż cztery tygodnie. Jednocześnie uczyniono zastrzeżenia, że o ile na zasadzie opinji lekarskiej nauczyciel zostanie uznany za chorego na gruźlicę, rada szkolna okręgowa podejmie kroki celem udzielenia mu dłuższego urlopu, wzgl. nawet zwolnienia go na zasadach emerytury. Swiadectwa z poradni dla chorych na gruźlicę wydawane będą bezpłatnie.

Rada szkolna postanowiła zająć się sprawą emerytury dla nauczycieli szkół powszechnych w Łodzi i po otrzymaniu potrzebnych danych wystąpić do ministerstwa W. P. i O. P. z prośbą o uregulowanie tej sprawy.

W sprawie obcego języka (niemieckiego lub francuskiego) w szkołach powszechnych postanowiono, żoby na skutek zarządzeń ministerstwa w każdej szkole był wprowadzony tylko jeden język obcy. Wybór języka postanowiono pozostawić do uznaniu rady pedagogicznej danej szkoły po porozumieniu się z rodzicami dzieci tych klas, w których język obcy ma być wprowadzony. Wykłady języka obcego rozpoczynają się w szkole powszechnej w piątej klasie.

Wniosek w sprawie zwiększenia ilości bonów obiadowych dla dzieci szkół powszechnych postanowiono przesłać do wydziału szkolnictwa z poparciem wniosku rady szkolnej.

—o—

Wiadomości bieżące.

W sprawie komory celnej w Łodzi.

Inicjatywa utworzenia komory celnej w Łodzi, podjęta przez kierownika łódzkiej miejskiej stacji kolei żelaznych zaczyna nabierać realnych kształtów.

Dowiadujemy się bowiem, że centralne władze warszawskie mianowały już zarządzającego komorą celną w Łodzi, który wkrótce przybędzie do naszego miasta dla dokonania prac przedwstępnych.

Sprawa otwarcia komory celnej w Łodzi w przededniu wznowienia ruchu handlowego z Niemcami posiada dla tutejszego przemysłu i handlu doniosłe znaczenie i stanowić będzie punkt zwrotny w dziejach rozwoju naszego miasta, wpłynie bowiem na zmniejszenie kosztów produkcji, zapewni szybkość transportu oraz zmniejszy koszta tego ostatniego. Udogodnienia powyższe wpłyną bezwzględnie dodatnio na inicjatywę i rozmach ludzi, krzątających się wokoło odbudowy i ożywienia naszego przemysłu i handlu.

Cukier dla pszczelarzy.

Ministerstwo aprowizacji przyznało w porozumieniu z min. rolnictwa 55,559 kilogramów mechanicznie zanieczyszczonego cukru celem rozdziału między pszczelarzy. Wobec ogromnego braku cukru można było przyznać tylko po dwa kilogramy na ul. Cenę cukru dla pszczół ustaliło ministerstwo skarbu na 8,10 marek za 100 kilogr.

Ze związku pracowników biur sejmiku powiatowego.

W tych dniach odbyło się zebranie związku urzędników biur sejmiku powiatowego pod przewodnictwem p. Berlinera, na którem rozpatrzono i przedyskutowano nadesłany z warszawskiej centrali związku projekt statutu, który z niewielkimi poprawkami przyjęto.

W sprawie wyborów delegatów na zjazd do Warszawy na 9 i 10 listopada, uchwalono ze względów oszczędnościowych — zamiast dziesięciu — wysłać tylko pięciu delegatów, przy czem jednogłośnie wybrani zostali pp. Opęchowski, Kaczorowski, Berliner, Pigłowski i Wawrzeński.

Teatr Polski.

Dziś wieczorem o godz. 7 m. 30 Teatr Polski daje po raz drugi i ostatni z powodu wyjazdu znakomitego gościa sztukę p. t. „Półdziewice".

Po południu o godz. 3 po cenach popularnych ukaże się „Miss Hobbs". Komedja K. Jerome'a dziś graną jest ostatni raz.

W niedzielę po poł. o godz. 3-ej Teatr gra „Małżeństwo Loli" Zbierzchowskiego, wieczorem zaś o godz. 7 m. 30 sensacyjną sztukę Bernsteina „Złodziej".

„Szubienica".

Od drugiej połowy listopada pocznie wychodzić w Łodzi tygodnik humorystyczno-satyryczny „Szubienica". Pismo to specjalnie chłostać będzie bolączki życia łódzkiego.

Kierownikiem literackim będzie p. Władysław Polak, artystycznym — p. Artur Szyk.

Nadzwyczajna zwyżka walorów naftowych.

Wiedeń, 31 października. Na giełdzie tutejszej zaznaczył się nadzwyczajny popyt za walorami naftowymi.

Donoszą, że także na innych giełdach objawił się ten ruch bardzo silnie, a przyczyną jego jest pogłoska, iż kapitał zagraniczny okazał wielkie zainteresowanie się przemysłem naftowym na obszarze dawnych Austro-Węgier, przedewszystkiem zaś w Galicji.

Na konferencję gospodarczą, zwołaną do Londynu, otrzymali zaproszenie także galicyjscy producenci naftowi.

Kursy dewiz.

Warszawa, 31 października.

Funty szterlingi	174.—
Dolary	41.50
Franki francuskie	4.85
„ szwajcarskie	7.50
„ belgijskie	4.95
Liry	40.00
Marki fińskie	1.80
Leje rumuńskie	1.85
Lewy bułgarskie	—
Floreny holenderskie	14.70
Korony szwedzkie	10.00
„ norweskie	9.50
„ duńskie	8.95
„ austrjacko-niemieckie	50.00
„ czeskie	100.—
Marki niemieckie	139.—

Kurs przerachowania na korony — 52.—

Ruble carskie	125.—	123.—
„ „	—.—	—.—
Ruble dumskie	54.—	53.—
Korony	52.—	51.50
Franki	—	—
Szterlingi	—	—
Dolary	—	—

Loterja Inwalidów Wojennych.

Większe wygrane.

Mk. 10,000 na № 30053.
Mk. 8,000 na № 6354.
Mk. 4,000 na № 24134, 39971.
Mk. 2,000 na № 2026, 3479, 12121.
Mk. 1,000 na № 18823, 38993, 39009,
Mk. 500 na № 1361, 8513, 13200, 16838, 20183, 20966, 21642, 29743, 38173, 39926.

Ofiary

złożone w „Głosie Polskim":

Na T-wo opieki nad sierotami i dziećmi rezerwistów, Zachodnia 20.

W pierwszą bolesną rocznicę kuzyna b. p. Jurka Fuchsa, Henryk i Jerzy Szczeciński mk 20. 842

Zagubione węglowe karty niżej wymienionych osób:

1. Bnuzdzińska Helena
2. Glanc Natalja
3. Bruk Paulina
4. Wiśniewska Józefa
5. Masłoński Kastjan
6. Łabsz Alfons
7. Witczak Franciszka
8. Józwiak Antonina
9. Kuśmierska Estera
10. Piaseczna Apolonja
11. Ramecki Wacław
12. Osuch Józef
13. Niziński Jakób
14. Raczkowska Antonina
15. Surcel Wanda
16. Ruta Franciszek
17. Sejda Walenty
18. Lichtenstein Szajne
19. Penno Juljusz
20. Roczr Emil
21. Richl Julian
22. Kwaśniéwski Majer
23. Klimerék Antoni
24. Skomski Józef
25. Fajnman Icek
26. Chacało Józef
27. Radomska Antonina
28. Pietrzak Antoni
29. Olczak Antoni
30. Górne Adolf
31. Lange Herman
32. Laurowicz Ignacy
33. Bornik Józef
34. Parulski Franciszek
35. Leszczyński Walenty
36. Kitlans Zofja
37. Weiskop Szaja
38. Klennert Małgorzata
39. Krüger Gustaw
40. Marks Agata
41. Zakrzewska Marjanna
42. Folman Haje
43. Kamińska Katarzyna
44. Nowak Michał
45. Dynecka Agnieszka
46. Meglich Abert
47. Łakowski Józef
48. Gibki Piotr
49. Ornaf Teofila
50. Szymański Albert
51. Zelmanowicz Ciper
52. Kaczmarek Władysław
53. Oczepińska Józefa
54. Heimowicz
55. Cwaj Majer
56. Łapsz Alfred
57. Zamżycki Jan
58. Landek Marta
59. Sobczyński Franc
60. Farbjarz Hejm
61. Paczesna Pelagja
62. Ostrowski Konstanty
63. Trafalski Ignacy
64. Link Anna
65. Betczajk Rubin
66. Bujalska Zofja
67. Błoński Antoni
68. Blumowicz Marja
69. Slusarczyk Walenty
70. Bajer Eli
71. Botke Marjanna
72. Kuszczyński Leon
73. Koj Maria
74. Mański Józef
75. Zarzycki Antoni
76. Nizengarten Emilja
77. Fronczkowski Józef
78. Bierciński Feliks
79. Chojnacka Stanisława
80. Sutter Gustaw
81. Szulc Mieczysław
82. Patzel Apolonja
83. Nierosławski Samuel
84. Pawłowski Józef
85. Urbańska Józefa
86. Tollmer Berta
87. Kun Fridrich
88. Marcinkowski Stefan
89. Kurc Wilhelm
90. Pricel Jan
91. Matusińska Tekla
92. Zechel Edward
93. Opoljon Jankel
94. Tice Robert
95. Walicki Jan
96. Kolaczkow Anna
97. Muszyński Albert
98. Hund Teofil
99. Grochowska Aniela
100. Gutrych Marja
101. Raut Jan
102. Dobroszycka Michalina
103. Tołkat Bolesław
104. Rosiński Stanisław
105. Tralewski Stanisław
106. Kotynia Helena
107. Czerniak Jewdokeja
108. Tim Władysława
109. Sawicka Józefa
110. Meller Feige
111. Mamelok Abram
112. Walach Aron
113. Puppe Teodor

274—1

KINO **CORSO** Zielona 2

Początek dziś i jutro o g. 3 pp. Clou New-Jorku!

Rywale życia i śmierci

Wspaniały, salonowo-detektywny dramat w 6 wielkich częściach **Szlagier amerykański.**

Nad program: Dziennik № 17, Wilson w Paryżu, Jesienne mody nowości.

„HANSA"

Akc. Tow. dla ruchu towarowego

Transporty międzynarodowe

koleją i statkami, clenie, magazynowanie, asekuracja, finansowanie ładunków, będących w drodze lub na składzie. —

Centrala we Wrocławiu.

Filje własne: Berlin, Kolonja nad Renem, Rotterdam, Królewiec Szczecin, Skalmierzyce, Brema, Coselhafen (Górny Śląsk), Gdańsk, Lipsk, Lubeka, Maltsch nad Odrą, Ryga

Łódź, Moniuszki 3 **Warszawa**, Sienna 8.

5011—2

Ogłoszenie.

Wydział Dobroczynności Publicznej przy Magistracie m. Łodzi poszukuje **dostawców trumien dla ubogich.** Oferty w zamkniętych kopertach składać należy do dnia 8 listopada r. b. na ręce Przewodniczącego Wydziału w biurze przy ul. Sienkiewicza Nr. 21, I piętro.

Informacyj, dotyczących dostaw udziela biuro Wydziału w godzinach od 10 do 12 w południe.

Magistrat.

WAŻNE dla pp. FOTOGRAFÓW!

Nadeszły świeże transporty

KLISZ AGFA, SIGURD, BLAUSIEGEL, JAHRA, WESTENDORPA, EISENBERGERA, DRU, STOCKA, ADLERA,

ORAZ RÓŻNE

POCZTOWKI i PAPIERY

Skład przyborów fotograficznych

Friedman i Morgenstern

Piotrkowska 47, w podwórzu.

Plusze, kotik i damase

na palta i kostjumy, oraz gotowe palta damskie, męzkie i dziecinne

Białe towary i bielizna

w wielkim wyborze

Koszule damskie	26.50	29.75	36.—	
Staniczki	12.50	15.75		
Fartuszki	18.—			
Halki haftowane	32.—	34.—		300—2
„ „ reform.	55.—			

poleca

Magazyn manufaktury i ubiorów

A. ALTER

6 PIOTRKOWSKA 6

Kooperatywa przy Stowarzyszeniu Komiwojażerów, Sienkiewicza 3-5

zawiadamia niniejszem swoich członków, że o ile się nie zgłoszą do 5-go listopada r. b. celem wymiany starych kart węglowych na nowe tracą prawo otrzymania węgla. 288—1

Poszukuję

sklepu

ewentualnie pół z urządzeniem lub bez. Oferty pod M. M. kierować do redakcji „Głosu". 218-1

WYPRZEDAŻ

Lampek naftowych karbidowych

AUER, Piotrkowska 146

obok Ewangelickiej. 287-1

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

Ważne dla kupców!

Cajgi	od Mk.	5.40
BARCHANY	„ „	8.50
FLANELA	„ „	11.75
MADEPOLAM i płótno prima	„ „	9.75
PŁÓCIENKA	„ „	9.75
SURÓWKA prima	„	9.50
Chustki baweł.	„ „	9.00
Korty na ubr. męskie	„ „	26.00
Wełny na bluzk. i suk.	„ „	25.00

oraz towary w lepszych gatunkach jak zagraniczne szewioty i sukna na damskie ubiory, ładne korty na męskie ubiory, welury na palta i podszewka.

Wszystko bardzo tanio, bo w mieszkaniu prywatnem **Dzielna 34** poprzeczną oficyna, I piętro, (niedaleko kolei.) 297

Ceny stałe.

Ważne dla Pań!!

Taniej niż wszędzie

Są do nabycia:

Biały towar Madapolam i surówka od **Mk. 8.50**

Płócienka na poszwy i fartuchy od **Mk. 10.50**

Flanela i Barchany od **Mk. 12.50**

Wełna na suknie od **Mk. 20—**

Boston, Sukno i Korty na damskie i męskie ubiory po

30, 40 i 50 Mk.

Uwaga: Są Cajgi od **Mk. 5.50**

M. BRYL, Piotrkowska 56

w podwórzu, III wejście, **parter.** 296-1

Poszukiwany od zaraz samodzielny 195-3

BUCHALTER

Korespondent-ka

polsko-niemiecka stenografja pierwszeństwo, oraz chłopiec na posyłki. Oferty do adm. Głosu sub „B. G.".

Akuszerka

Pipikowa

Łódź, Piotrkowska 132 m. 14.

Dla pań przyjezdnych swobodny lokal. 314—10

Dr. med.

Bronisław Frenkel

Choroby nerwowe.

Przyjmuje od 5 i pół do 7 i pół Krótka 10, parter. 175—10

ZAGINĄŁ

pies rasy niemieckiej owczarek (wilk) wabi się „Jago", nosi № 1002. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem na ul. Nawrot 34, do stróża. 219—1

OLEJU!

Do fabrykacji oleju: **prasy, młynki i piecyki** najnowszych systemów poleca 298-4

Pierwsza Łódzka Fabryka Maszyn Piekarskich i Cukierniczych

TWARDOWICZ i ORNER

Łódź, Konstantynowska № 80.

Świeży transport skór

na zelówki i podeszwy nadszedł z zagranicy sprzedaje detalicznie 220-1

Salomon Bialer,

Wólczańska Nr. 65.

Podaję do wiadomości pp. odbiorców, że fabryka moja (szarparnia, przędzalnia, skręcalnia i tkalnia) została uruchomiona.

MICHAŁ KON

fabryka **Wierzbowa № 46,**

kantor **Dzielna № 16**

171—1

Ważne dla Pań Modystek!

Polecam najnowsze formy KAPELUSZY I CZAPEK damskich oraz wszelkie dodatki: krosy, rajery, paradyzy i kwiaty sztuczne w dużym wyborze. 280—3

Luba Glazacówna, Piotrkowska 25 (w podwórzu).

Firma egz. od 1903 r. Firma egz. od 1903 r.



SKŁAD MASZYN

Samson Perła

— Łódź, Piotrkowska 69. —

poleca wielki wybór maszyn do szycia wszelkich systemów: maszyny krawieckie, szewckie, bieliźniarni, mereżkowe, dziergarki, dziurkowe jak również do wszelkich gałęzi przemysłu fabrycznego. SPECJALNOŚĆ: własna fabrykacja maszyn szewckich i maszyn do zawijania nici na szpulki drewniane i papierowe (krzyżowe)

Największy warsztas reparacyjny w Łodzi pod kierunkiem mechaników-specjalistów. 292-3

Szwedzkie Towarzystwo Akcyjne

z oddz. w Bydgoszczy poszukuje dla zamiany, artykułów szwedzkich i polskich dobrze wprowadzonych

przedstawicieli

Oferty pod Nr. 1195 do RUDOLFA MOSSE, Bydgoszcz (Bromberg). 212-2

Znany Warszawski **Salon Mód** p. f. R. Adler został przeniesiony do Łodzi przy **ul. Piotrkowskiej № 82,** front, I-e piętro i poleca Sz. Paniom najnowsze modele po cenach konkurencyjnych o czem zawiadamia

Właścicielka Salonu Mód

R. Adler

256—2 **Piotrkowska № 82.**

Intendentura G. O. łódzkiego naznacza na dzień 10-go listopada, godz. 10 rano przetarg publiczny na odpadki szewckie w warsztatach krawiecko-szewckich Intendentury, ulica Pańska 94. 214—6

Za kierownika sekcji mundurowej. Czech, podpor.

Łokucijewski. Pułk. i szef Intendentury

Poszukuje posady

młody człowiek lat 27 z intel. rodziny, mający za sobą kilkuletnią praktykę handlową i zajomość jęz. polskiego, niemieckiego i angielskiego. — Łaskawe oferty do adm. „Głosu" pod „Handlowiec". 327—1

Zawiadamiam

że w mojej pracowni okryć damskich przyjmuje się obstalunki z własnych i powierzonych materjałów podług najnowszy fasonów, co cenach przystępnych. 228—1

A. I Igielnik, ul. Cegielniana 9,

---

300 ctr. tytoniu liściow. zamorskiego duże brązowe liście, I towar

200 ctr. tytoniu zamorskiego cienko krajan. w opak. po 100 gr., I-a towar.

4 miljony papierosów z munsztukami papierow. w opak. po 10 sztuk ze składu w Gdańsku z prawem wywozu do Polski poleca zaraz

Fabryka Papierosów i Tytoniu

213—6 **L. Werblowsky, Memel.**

Helenów. Plac Sportowy.

2 mecze piłki nożnej

w sobotę, dnia 1 listopada o godz. 3-ej po południu

Poznań-Polonia I.

(Warta I.)

W niedzielę, dn. 2 listopada o godz. 3-ej po południu

Poznań -- Klub Turystów

(Warta I.)

Mecze odbędą się bez względu na pogodę. Bilety do nabycia w cukierni p. Z. Krzyżanowskiego, Piotrkowska 79. Uczniowskie bilety tylko za okazaniem matrykuły. 097—3

Powszechnie znany i zalecany przez powagi lekarskie

Idealny środek przeczyszczający

dla dorosłych i dzieci

Czekolada

„DRASTIN-LUBELSKI"

jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych, a także u wytwórcy **aptekarza Józefa Lubelskiego,** w Warszawie, ul. Długa № 16, tel. 109-55. 470-4

Willa ok. 4 mórg obszaru z dużym obszernym domem mieszkalnym, ogrzew., dużą stajnią, szopą i innem urządzeniem z powodu likwidacji, interesu do sprzedania. Zapytania do Braci Hartmann, Samter, Poznańskie

Casino — Dziś premjera! — **Casino**

Królowa sztuki kinematograficznej

HENNY PORTEN!

Genjalna odtwórczyni duszy współczesnej kobiety w 5-cio aktowym wspaniałym dramacie:

Romans uczciwej kobiety

Muzyka specjalnie zastosowana do obrazu pod batutą p. L. Kantora.

Nad program:

Doskonała farsa w wykonaniu artystów duńskich **„Wenus w masce"** ze znakomitym **Ankiem Sikawką.**

Początek pierwszego przedstawienia o godz. 3 p.p., ostatniego o 9 wiecz. Passepartout na ostatnie przedstawienie nieważne.

Odeon

Ostanie 3 dni — **Ostanie 3 dni**

HISTORJA JEDNEJ KOBIETY i DWÓCH MĘŻCZYZN

Sensacyjny dramat życiowy w 5 aktach wielkiej wytwórni amerykańskiej „IVAN-FILM", z udziałem

CHRISTINE MAYO

słynnej z urody primadonny Teatru „Alhambra" w nowym Yorku.

NAD PROGRAM: — **NAD PROGRAM:**

PODTATUSIAŁA DIVA

Ucieszna farsa duńska w 1 akcie

Początek przedstawień punktualnie o 4.30 pop. Passepartout w dzień premjery nieważne.

Związek uczącej się młodzieży sjonistycznej „Haibri Hacair"

Sala Koncertowa (Dzielna 13)

W sobotę, dnia 1-go listopada r. b. o godzinie 8.30 wiecz.

Dr. E. Rieger

130—1 wygłosi odczyt n. t.

„Dążenia i zadania młodzieży żydowskiej w chwili obecnej"

Bilety w cenie od 1 mk. do 5 mk można otrzymać u p. Herszkowicza, Piotrkowska 70, u p. Guzina, Nowomiejska 1?, oraz w kanc. Związku, Cegielniana 4, od 5—6 pop., a w dzień odczytu przy kasie.

Znana, dobrze prowadzona

Fabryka cukierków i marmelady

z kompletnem urządzeniem

do sprzedania.

Wiadomość: ulica Kilińskiego № 104, m. 21.

Ważne dla szewców!!

Posiadam w wielkim wyborze krajowe i zagraniczne

Skóry podeszwowe

po cenach umiarkowanych. 61-8

Skład skór SZ. SZAFRAN, Nowomiejska 4.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielęgnowania Chorych

„Bykur Cholim" 188—1

podaje do wiadomości, że w m. **listopadzie** r. b. odprawione będą w synagodze przy Nowym Rynku № 10 nabożeństwa żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyków, a mianowicie:

d. 2-go o godz. 12-ej w poł. za b. p. Simona Reicherta, b. sekretarza Towarzystwa.

d. 4-go	o godz.	8 zrana	za b. p.	Majera Freidenberga
d. 9-go	o godz.	12-ej	za b. p.	Adelę Szenwaldównę
d. 11-go	o godz.	8-ej zrana	za b. p.	Raszel Ginsburżankę
d. 11-go	o godz.	11½ przed p.	za b. p.	Grzegorza Krawetza
d. 18-go	o godz.	11½ przed p.	za b. p.	Jakóba Singera
d. 18-go	o godz.	12-ej w poł.	za b. p.	Jeannette Gońską
d. 19-go	o godz.	12-ej w poł.	za b. p.	dyr. Stanisława Krolla
d. 24-go	o godz.	8-ej zrana	za b. p.	Icka Cynamona
d. 28-go	o godz.	11½ przed p.	za b. p.	Augusta Barucha, b. prezesa Towarz.
d. 28-go	o godz.	12-ej w poł.	za b. p.	Izydora Muszkata, b. czł. Zarządu.

Krawiec Męski B. KRYSZTAŁ, Łódź

Piotrkowska 24 (front, 2 piętro.)

Zawiadamiam Sz. Klientelę, iż oryginalne angielskie, francuskie i amerykańskie żurnale otrzymałem i polecam się łaskawej pamięci.

Uwaga: Wszelkie roboty futrzane wykonywa się na miejscu pod mojem osobistym kierunkiem. 967-1

Dnia 10-go listopada zostają otwarte

Kursy Przygotowawcze

w zakresie 8-iu klas gimnazjum filologicznego, prowadzone przez studentów specjalistów. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów przy ul. Zawadzkiej 12 u p. Caryskiego w godz. 12—2 i 7—8 pp. codzien.

22—2 **Kierownik Kursów**

M. Markowicz.

Niniejszem zawiadamiam Sz. swoją Klijentelę, że moja pracownia haftów zaopatrzoną została w wielki wybór wzorów zagranicznych oraz mnóstwo najróżniejszych dodatków do haftów na suknie.

Z szacunkiem

Stella Wolmanowa

Piotrkowska 64, front, II p.

KTO SPRÓBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ ŻE NAJLEPSZA PASTA DO OBUWIA JEST „MARY". ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

MARY — Best Polish for Boots and Shoes

Przedstawiciel na Łódź i okolice, oraz hurtowa sprzedaż **D. MARKUS. Piotrkowska № 59.** 805—6

Koncesjonowane Biuro Elektro-Techniczne Piotrkowska 50

PRĄD wł. B. Ejchner

Urządzenie elektrycznego oświetl. i przenośni sił oraz połączeń. do elektr. miejsk.
Skład wszelkich materjałów w zakres elektr. wchodzących poleca hurtowo i detalicz.

864—1

Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

podaje do publicznej wiadomości, **że z przyczyny niedostatecznego dowozu węgla gazowniczego od dnia dzisiejszego dawane będzie ciśnienie tylko od 7-ej rano do 12-ej w południe i od 5½ wieczór do 11½ w nocy.** W pozostałym międzyczasie ciśnienie będzie zredukowane do minimum, **tak że motorów gazowych nie będzie można uruchamiać.** Po użyciu płomieni przy kuchenkach **kraniki należy zamykać; na noc nie wolno pozostawiać małych palących się płomieni.**

Z chwilą nadejścia większych transportów węgla, ciśnienie będzie zwiększone. 089—8

TANIO!

Madepolamy od mk. 9.—
Wsypy „ „ 9.—
Flanele „ „ 11.—
Szewioty na damsk. palta 38.—
Boston granat. 50.—
Portjery z 3 połówek 95.—
Cajgi 5.50

POLECAJĄ

Drukier i Chari
Piotrkowska 39
długa brama, I p.
928—3

Lecznica Lekarzy Specjalistów.

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

9—10 ch. chirurg., uszu, gardła i nosa codz. **Dr. H. Goldberg**
9—10 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Garliński**
10—11 choroby wewnętrzne codziennie **Dr. Magdzicki**
11—12 chor. wener. i skórne codzien. **Dr. Dutkiewicz**
11—12 choroby kobiece codziennie . . **Dr. Łunowski**
12—1 chor. wewnętrz. i dziec. (płuc i serca) **Dr. Osiecki**
12—1 chor. kobiece i chirurg. codz. **Dr. Artyfikiewicz**
1—2 chor. skórne i weneryczne codz. **Dr. Skusiewicz**
2—3 chor. nerwowe poniedz., środa piątek Dr. Mittelstaedt
2—3 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Michalski**
3—4 choroby skórne i weneryczne codzien. **Dr. Bernard**
3—4 choroby wewnętrzne i dzieci codziennie prócz środy i soboty . . . . **Dr. Jokiel**

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt;
2) Porada 5 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy. 4035—26

Na rzecz szkoły elementarno-rękodzielniczej dla dziewcząt przy żyd. Tow. Dobr. „Pomoc"

W sobotę, dnia 1-go listopada r. b. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w Białej Sali Hotelu Manteufla Zachodnia 43

Koncert-Raut

W programie: muzyka, śpiew, humor i tańce klasyczne.
Po programie tańce, poczta i rozlosowanie zakupionych obrazów art. mal. BERMANA.
Do tańców przygrywać będzie orkiestra wojskowa IV-go batal. zaperów pod batutą p. D. KLAJDTA.
Bilety do nabycia w składzie W-go P. Józefa Frenkla, Dzielna 3, w dzień rautu w kasie od godz. 3-ej.

060—3

TOWARZYSTWO IMPORTOWO-EKSPORTOWE



Standard

w Gdańsku, Elisabethwall 9.

Adr. telegr. Standard-Gdańsk.

Własne oddziały: **New-York, Londyn, Stockholm, Kopenhaga, Rotterdam**

poleca do natychmiastowej dostawy na najkorzystniejszych warunkach

ŚLEDZIE z własnych solarni w Szkocji i Holandji

jak również **TOWARY KOLONJALNE** wszelk. rodzaju,

Chemikalje i Surowce. 698—3

Na żądanie służymy niezwłocznie detalicznymi ofertami.

Dr. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1 rano
Benedykta № 1.

Dr. A. Poznański

Choroby uszu, nosa i gardła
Piotrkowska 61
przyjmuje od 3 i pół. do 7 po poł
486—10

Dr Bajtler-Kurjańska

choroby kobiece i akuszerja wznowiła przyjęcia chorych.
Przyjmuje od 4—6.
Al. Kościuszki 32.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chor. skórnych, weneryczn.
Piotrkowska 50.
Przyjmuje od 9 do 11 r. i od 4 do 7 wiecz. 408-10

Dr. E. Szyldkret

Akuszerja i choroby kobiece.
ŚREDNIA № 5.
Przyjmuje od 9—11 i pół r. i od 4—6 i pół wiecz. 751-9

Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu i nosa, gardła — i chirurgja. —
Piotrkowska 113.
Od 5—7 po poł.
196—14

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje
od 10—12 r. i od 5—7 pp.
NAWROT 7. 229—8

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych Leczenie promieniami Röntgena i światłem
Piotrkowska № 144,
róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 4—8 po poł. Dla pań od 5—6 p. p.
575—3

Choroby skórne, weneryczne

Dr. S. Lewkowicz

Konstantynowska 12
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w. dla pań od 5—6 po poł.
2258—01

Kupuję

wszelkie futra, Dzielna 10 front, I-sze piętro. 168—6

W dniu 3 listopada 1919 r. o godz. 4 popołudniu w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej № 5 odbędzie się

Ogólne Zebranie

3-go Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Porządek dzienny:

1) Wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Towarzystwa za rok 1918. 3) Budżet na rok 1919. 4) Wybory: 9 członków Rady, 3 członków Zarządu, 3 członków Komisji Rewizyjnej i 3 zastępców. 5) Wnioski członków.

O ile powyższe zebranie nie dojdzie do skutku, to w 2 terminie, bez względu na ilość obecnych członków, odbędzie się w dn. 17 listopada 1919 r. o godz. 4 popołudniu w tymże lokalu przy ul. Piotrkowskiej 5. 233-2

ZARZĄD.

W dniu 30 b. m. przy wysiadaniu z wagonu pociągu t. zw. wołowego w Łasku o godz. 12 m. 35 pop. skradziono

portfel skórzany

z różnemi dowodami. 1750 markami, bilet członkowski Zw. Zaw. Urzędników Miejskich, legitymację organizacyjną, paszport niemiecki, wydany w Łodzi. Uczciwego złodzieja uprasza się o zwrot pieniędzy, które nie były własnością poszkodowanego, Stanisława Groblińskiego, Pabjanice, Zamkowa 15. 209—2

Lekarz-Dentysta Rozenman-Frydberg

Sienkiewicza 50.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

Gabinet dentystyczny Łuboszyc-Gecowowej w Łodzi ul. Wschodnia 31
Godz. przyjęć 10—1 i 3—6.

Sypialnia (jaworowa)
Salon (Empire)
Stołowy (dąb)
okazyjnie do sprzedania
Dom Handlowo-Komisowy
L. Brutowski i S-ka
Piotrkowska 90.
20—3

„WOTAN"
„OSRAM"
„WERTEX"

Lampka żarowa z drutu ciągnionego oraz pół Watowa
„Auer", Piotrkowska № 140
obok Ewangielickiej.
167—2

Poszukuje się

motor elektryczny

do sieci miejskiej 10 — 15 H. P. (nizkie napięcie). Oferty składać Zakątna 54 3



W pracowni krawatów
przyjmuje stare krawaty do odświeżenia, oraz pończochy do podszycia, a także wybór nowych krawatów Ul. Piotrkowska № 64
„SALOMEA". 6000—2

Skóry

na damskie zelówki od mk. 6 do mk. 14 za parę
„ męzkie „ „ „ 16 „ „ 26 „ „
oraz skóry na podeszwy, branzle, obcasy, boki i karki
poleca skład skór 836—3

W. Herbsta
ul. Sienkiewicza № 4, w podwórzu.

Najkorzystniej sprzedaje wszystko Sklep Komisowy **Feliksa Polza** ul. Sienkiewicza **35.**
Na składzie wielki wybór różnej garderoby, kapeluszy, obuwia i t. p. 838—3

OBRAZY ORYGINAŁY

W. KOSSAKA, AXENTOWICZA, MATEJKI, WYCZÓŁKOWSKIEGO, STANISŁAWSKIEGO, ŻMURKI, MALCZEWSKIEGO, FAŁATA, WODZINOWSKIEGO i STACHIEWICZA DO SPRZEDANIA.

Oglądać można codziennie od 11 — 3 ul. Piotrkowska № 145, m. 3 front. 577—1

Papę dachową SMOŁĘ

po cenie umiarkowanej jako też **odpadki smołowe** do robót asfaltowych po cenie taniej poleca
Fabryka papy dachowej
M. I. SZARFF
Łódź, Konstantynowska № 113.

Skręcalnia Mechaniczna

A. Sz. Frenkiel, Zachodnia 70

Przyjmuje wszelką przędzę do skręcania. Wykonanie prędkie i punktualne. 934-3

WÓDKI

nadeszły z Poznania i są do nabycia po nizkich cenach:

A. ULLRICH, Piotrkowska Nr. 92,
R. ENDERT, Kilińskiego Nr. 72,
W. TOKARSKI, Łagiewnicka Nr. 34.

938—3

ŚWIERZBĘ leczy radykalnie **SKABIODERMA MOTOR**

Na sezon szkolny

poleca **KAJETY,** oraz przybory piśmienne wszelkiego rodzaju po **specjalnie zniżonych** cenach dla uczącej się młodzieży z powodu powszechnego nauczania. Skład papieru i materjałów piśmiennych

A. U. Luksenberga, Łódź, Piotrkowska № 31.

Krawiec Męzki 937—1

A. Gelassen, Łódź,

Piotrkowska 103, II piętro, front.

Poleca na sezon bieżący najnowsze fasony.

Specjalność roboty futrzane.

Zakład krawiecki męski

A. Mordkiewicz, Łódź

109 Piotrkowska 109

poleca się Sz. Klijenteli **najnowsze żurnale angielskie i francuskie.** Wykonanie wykwintne. Przyjmuje roboty futrzane. **Specjalność bekiesze.** 820—1

Biuro elektrotechniczne
Warsztaty reperacyjne
P. SZULC i S-ka
Łódź, ul. Andrzeja № 9.

Przyjmuje się wszelkie roboty w zakres elektrotechniki wchodzące: reperacje dynamomaszyn i motorów wszelkich systemów, urządzenia elektryczne, regulacje lamp łukowych i urządzeń sygnalizacyjnych, badanie odgromnikowych urządzeń. 183—2

BIELIZNĘ

specjalnie dziecinną z dobrego materjału w najlepszym wykonaniu poleca 964—2
G. Kantorowicz, Szkolna 23.

Kursa przygotowawcze (maturalne) z jęz. **łacińskiego, polskiego i hist. lit. polskiej** rozpoczynam z dn. **1 listopada b. r.** Zapisy przyjmuje 755-5
L. Streisenberg, ul. Pańska 11 codziennie od 3—4 pp.

Roboty kuśnierskie

wszelkiego rodzaju zostają wykonane podług **najnowszych fasonów** i po cenach umiarkowanych u
Braci Fiszlewicz, Cegielniana 41. 804-2

Biuralista i Maszynistka

z gruntowną znajomością języków polskiego i niemieckiego mogą się zgłosić w biurze KRYSTJANA BIGGE, ul. Wysoka 20-22. 006-3

Instytut Roentgenowski

przy lecznicy Unitas, Pusta 19
pod kierunkiem **D-ra H. Goldberga.** Prześwietlenia, zdjęcia i leczenie. Godziny przyjęć od 10—12 i od 4—6 popoł. 452—4

2 kotły siodełkowe

do centralnego ogrzewania o ciśnieniu 0,15 atmosfer i 45 kw. metrów powierzchni ogrzowalnej każdy;

1 boiler

102—3
o 1000 litrów pojemności — do sprzedania.
Bliższych szczegółów udziela Dyrekcja Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej — Oddziału w Łodzi.

Ogłoszenia drobne.

A! A! A! A! A! A! Kupuję wszelkie futra — Płacę najwyższe ceny. S. Grosman, Piotrkowska № 24. Przyjmuję reparacje kuśnierskie. 170—29

A. A. A. A. A. Najtańsza sezonowa wyprzedaż resztek na męskie, damskie i dziecinne ubiory i palta. Bostony szewioty, gibardyna granatowa, tuchkrepy, korty, welury, sukna, wełna i bawełna, jedwabie, etaminy, batysty białe i kolorowe, cajgi, barchany na pościel, wsypy surowy barchan metkal, na fartuszki czarny lasting i atlas, chustki. Prawie o 50 procent taniej, niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem. Uwaga! dla kupców ustępstwa. Kilinskiego № 40 (Widzewska) fr. II p. m. 10. 977-10

A. A. A. A. A. Kupuje żakiety karakułowe, pianina, dywany perskie, również zwyczajne. Ceny najwyższe. Hotel „Viktorja" Piotrkowska 67 pokój № 7. 185-5

A. A. A. A. Chustki! zimowe, różnej wielkoście, od 35 marek poleca skład resztek, Dzielna 34. 289—1

A! A! Meble różne sprzedam bardzo tanio. Łóżka, materace, szafy, bieliźniarkę z lustrem, otomanę, stół, krzesła, leżankę, biureczko, słupki, obrazy, portjery. Piotrkowska № 261 m. 4, II piętro, front. 963—6

A. A. Kto ma dużo podartych pończoch, niech się uda na ul. Długą № 19, parter, front. Z 6 par podartych pończoch 4 pary odnowione, z 6-ciu par podartych skarpetek 3 pary odnowione. Uwaga: Pończochy muszą być prane i maglowane. 257-3

A. Meble z kilku pokoi, garnitur salonowy, torbę skórzaną sprzedam. Piotrkowska 189—9. 255—3

A. Mebla różne, łóżka materace, szafy, otomanę, kredens, stół, krzesła, lustra, biurko zaraz tanio do sprzedania Piotrkowska 223—3, 1 p. front. 84—10

A. Otomanę łóżka, stół, krzesła, szafę, tremo, zegar, sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 4, oficyna. 179—2

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 34, m. 18. 836-12

Angielskiego, konwersacji i literatury szybko udziela rutynowany nauczyciel. Zastać można: N.-Cegielniana 1 . m. 4, od 3—5 pp. 806—12

Bryczki jesionowe najnowszych fasonów do sprzedania Cegielniana 62. 411—7

Duży pokój frontowy umeblowany do wynajęcia Oświetlenie gazowe, przystanek tramwajowy przed domem. Litauer, Długa 95, I piętro, m. 4. Od 3-ej do 5-ej. 250—2

Do wynajęcia dwa duże, ładnie umeblowane frontowe pokoje z oddzielnem wejściem. Elektryczne oswietlenie, usługa. Obejrzeć 3 — 5. Dzielna 37, 1-sze piętro. 146-1

Do sprzedania za 175,000 mk. pół domu w śródmieściu przy Al. Kosciuszki z dochodem rocznym 17,000 mk. Oferty sub „M. M." do Głosu. 242—5

Do wynajęcia od zaraz dwa pokoje z meblami lub bez, na kancelarję, biuro ewentualnie na gabinet dentystyczny—w centrum miasta. Dowiedzieć się można Cegielniana № 8 m. 3. 243—2

Dwa pokoje elegancko umeblowane z elektrycznością i wygodami w centrum miasta do wynajęcia od zaraz. Oferty w administracji Głosu pod „Centrum". 241—2

Do sprzedania po cenach przystępnych solidne meble z ośmiu pokoi, kompletne urządzenia, pianino, kasę ogniotrwałą i kuchnią. Wólczanska 206. 211-3

Do sprzedania buty z cholewami nienoszone. Palto jesienne na jedwabiu. Kołnierz skunksowy z mufką. Ul. Piotrkowska 145, m. 13, 76—3

Drzewa i krzewy owocowe i ozdobne w wielkim wyborze poleca z własnych szkółek. J. Stolński. Łódź, Bruss, Zdrowie. 80—4

Do wynajęcia pojedyńczy pokój na III piętrze słoneczny. Lipowa 71 (róg Andrzeja). 124—0

Do wynajęcia od zaraz dwa ładne pokoje z meblami lub bez, z oddzielnem wejściem, na kancelarję, biuro, ewentualnie gabinet dentystyczny w centrum miasta. Dowiedzieć się: Zakład fotograficzny „Bernardi", Piotrkowska 17, między godz. 10 przed południ. a 4 po południ. 148—3

Dyplomowana nauczycielka, b. słuchaczka wyższych Kursów Pedagogicznych, udziela lekcji języka francuskiego. Zgłaszać się ul. Kilińskiego 101, m. 18, od godz. 10—12 rano i od 5—7 pp. 155—8

Elektromonterzy samodzielni i warsztatowi mogą zgłosić się od zaraz do Biura Technicznego „Watt", ul. Dzielna 10. 06—3

Francuskiego udzielam, teorja, konwersacja. — Pańska 100 m. 13, od 4—6. 053—3

Futra przyjmuje do przeróbki i naprawy były kupiec L. Tarnowski, Wólczanska № 41. 067—8

Grupa łaciny (początkowa) zostaje otworzoną przy Domu Młodzieży żydowskiej, Południowa № 18. Opłata 11 — 12 mk. przy 8-miu wykładach miesięcznie. Zapisy przyjmuje kancelarja Stowarzyszenia codziennie od godz. 8 do 9 i pół wiecz. 136—2

Gry fortepianowej, nową ułatwioną metodą, udziela Absolwentka Ryskiego Instytutu Muzycznego, długoletnia doświadczona nauczycielka. Szkolna 17, m. 8, front, II piętro. Od 4 i pół do 6 i pół. 914—10

Jadąc z Warszawy do Łodzi zgubiłem portfel, kartę powołania, świadectwo szkolne, kwit z Urzędu Starszych Zgromadzenia Kupców na rubli sto, trzysta siedemdziesiąt marek gotówką, paszport na nazwisko Pawła Endwajsa, wyd. w Łodzi: 216—

Kupuję wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. Płacę najwyższe ceny. Weinreich, Benedykta № 19 (róg Długiej) front, sklep. 4087—12

Kupię pianino, dobrze zapłacę. Wiadomość: Hotel „Victorja", Piotrkowska 67, u szwajcara. 184—5

Kupię używane nuty tylko w dobrym stanie. Oferty pod „Muzyka" do adm. Głosu. 818—3

Kursy języków nowożytnych dla dorosłych Marty Lederowej, Dzielna 35-b. Języki: polski, francuski, angielski, niemiecki. Opłata miesięczna 20 mk. za każdy z języków. Zapisy codziennie od 5—9 wiecz. 151—2

Lokal na biuro i skład ewent. z mieszkaniem i sklepem poszukuje się zaraz. Oferty do adm. Głosu sub „Garmis". 114-3

Marzyciel szuka pokrewnej duszy celem wymiany myśli ustnie lub listownie. Oferty pod „Rozbitek" w admin. Głosu. 99—2

Nauczycielka haftu, znająca najmodniejsze robótki w prywatnych domach udziela lekcji. Oferty sub „838" do adm. Głosu. 28—3

Okazyjnie piękne karakułowe palto mufkę czapkę sprzedam. Gubernatorska 31 m. 4. 202—3

Potrzebni inteligentni i energiczni współpracownicy do rozpowszechnienia popularnych wydawnictw, drogą kolportażu. Zgłoszenia od 3—6 pp. Skwerowa 7, m. 1. 10—3

Pokój o 2-ch oknach z elektrycznem oświetleniem przy izraelickiej rodzinie zaraz do wynajęcia. Dzielna 31, III piętro, front. 178—2

Pour une intelligente française il-y-a une jolie chambre meublé au lieu de leçons. Les offertes Sienkiewicza 29, m. 6. II p., dans la redaction du journal. 192—2

Pour une intelligente française il-y-a une jolie chambre meublée au lieu contre de leçons rue Sienkiewicz № 29 m. 6. 19

Pokój skromnie umeblowany do wynajęcia. Sienkiewicza 83 m. 34, przyjmuje od 12 do 3 po poł. 276—1

Polonistka ma godziny wolne. Oferty w administr. Głosu sub „Polonistka". 279-2

Porządnej rodzinie oddam pokój za roboty gospodarskie. Wiadomość: Al. Kosciuszki № 11 m. 1, od godz. 12—4. 251-1

Pokoju umeblowanego poszukuje nauczyciel. Ulica Kilińckiego 31 m. 7. 251—1

Pokój umeblowany z elektrycznem oświetleniem na I-szym piętrze do wynajęcia. — Lipowa № 20 m. 15. 254—1

Palto zimowe, kostjum damski szary i żakiet ciemny damski—tanio do nabycia. Przejazd № 51 m. 8. 259—1

Pokój mały, umeblowany z elektrycznem oswietleniem zaraz do wynajęcia od 1—4 pp. Cegielniana 60, m. 14. 48—2

Potrzebna przystojna gospodyni do samotnego. Pańska № 13. dowiedzieć się u stróża. Widzieć od 10—11 i pół i od 3 i pół do 7-ej. 236—2

Pończochy skarpetki po cenie fabrycznej w prywatnym domu do sprzedania. — Piotrkowska № 185 m. 5. Tamże wszelka reparacja pończoch. 217-3

Pracownik biurowy do kantoru fabrycznego, obeznany z odnosnemi czynnościami, potrzebny. Oferty składać w adm. niniejszej gazety pod „Pracownik". 9—

Pomidory (ładne) dojrzałe poleca Owocarnia, Milsza 34. 95—2

Pianino marki berlińskiej, o ładnym tonie, do sprzedania. Szpital „Kochanówka" pod Łodzią, willa „Miłosna". 116—3

Poszukuje się inteligentną panienkę (wyznania mojżeszowego) do 6-cio letniej dziewczynki. Wiadomość, Dzielna 36-b, m. 9, od 3—4 po poł. 156—2

Pokój umeblowany z oddzielnem wejściem zaraz do wynajęcia. Andrzeja 46, m. 2. 109—3

Rysunków, malarstwa, metodykę, modelowania i kreślenia wykłada nauczyciel specjalista z 11-letnią szkolną praktyką. Sz. Jakubowski, ulica Nowo-Targowa 14. 759—10

Stenografji polskiej udzielam osobom pojedyńczym lub też grupom. Informacje—Pańska 41, od 3—5, prawa oficyna, III piętro. 271—3

Sprzedam urządzenie składu aptecznego. Dzielna № 2-a, m. 7. 269—1

Smaczne obiady gospodarskie od 2 mk. 75 f. Ulica Sienkiewicza 39, m. 15, front. 261—2

Stenografistka, rutynowana nauczycielka. rozpoczyna wykłady stenografji polskiej. Wiadomość: Piotrkowska 65, sklep optyczny, od 3—5. 173—3

Salon solidnej roboty okazyjnie do sprzedania, ulica Ciasna 21, fabryka Klejna. 75 3

Uczeń 7-ej klasy Gimnazjum Filologicznego przyjmuje lekcje i korepetycje. Wiadomość—Piotrkowska 116 m. 7, od 3—5 po poł. 249—1

Uczeń V poszukuje popołudn. zajęcia pomocnika w biurze lub przedsiębiorstwie handlowem. Oferty do adm. „Głosu" sub „Pomocnik". 237—2

Wynalazek. Do eksploatacji elektrotechnicznego wynalazku poszukuje się kapitalisty jako wspólnika Zgłoszenia sub. „Wynalazek" do Głosu Polskiego. 170—3

W Łasku przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia dla Biura dzienników St. Wadzyńskiej po cenach redakcyjnych p. Słodkowski, Stary Rynek. 996—2

W Pabjanicach przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia dla Biura dzienników St. Wadzyńskiej, — Sklep komisowy p. Bielskiej, ul. Zamkowa № 19. 997—2

Ważne dla Pań! Nowootworzona pracownia warszawska przyjmuje do szycia suknie, kostjumy oraz palta po cenach tanich, „Felicja", Pańska № 9, m. 35, I p. prawa oficyna. 278—3

Wielki wybór drzew owocowych w najlepszych odmianach poleca zakład ogrodniczy „Stefanów" Łódź ul. Brzezińska 101, S. Dymkowski. Cenniki zsyła się na żądanie gratis i franco. 427—15

Zęby sztuczne, po cenach przystępnych, nabyć można w lecznicy zębów, przy ul. Piotrkowskiej 99. (Skupuję stare zęby i złoto). 78—3

Z powodu niemożności prowadzenia dwuch interesów jest niezwłocznie do odstąpienia interes fabryczny. Oferty do adm. pod „Okazja". 88—3

Zdolne krawcowe, podręczne jako też i krawiec damski mogą się zgłosić do Wiedeńskiej Pracowni, Nawrot № 1-a, II p., m. 24. 115—3

Zagubiono małą czarną portmonetkę z kluczykiem od kasetki. Uprasza się o łaskawe oddanie za wynagrodzeniem. Sienkiewicza № 60, kancelarja parafji św. Jana. 277-1

2 duże frontowe, słoneczne pokoje z elektrycznością do wynajęcia. z utrzymaniem lub bez, razem lub oddzielnie. Oferty w adm. sub „25". 93—2

Zagubione dokumenty:

Akerman Wilhelmina zgubiła paszport rosyjski wydany w Iłabielicach. 159—3

Bogucki Stanisław zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 125—3

Bugajski Gedalje zgubił portfel, zawierający paszport niemiecki, wydany w Lipnie, patent na sprzedaż wykończonych ubrań za № 132, oraz 800 koron gotówki i różne wartościowe papiery. 18—3

Barcz Gertruda zgubiła kartę węglową za № 3 233. 210-1

Blaler Aron zgubił legitymację chlebową na pięć osób. 238—1

Cymerman Ruchla zgubiła paszport wyd w Łodzi. 101-3

Gelfant Efraim zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 83-3

Golusz Banon zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 149—3

Jatczak Antonina zgubiła paszport niemiecki wydany w Blaszkach. 174—3

Kus Kalma zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 104—3

Kubiak Jadwiga zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 215—3

Kopel Abram zgubił paszport, wyd. w Łodzi. 2.7—3

Moszkowicz Berek zgubił paszport wydany w Łodzi. 104-3

Piotrkowski Juda Leib zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 203—3

Pawłowicki Maks zgubił paszport, wyd. w Łodzi za № 89375. 241—3

Romanow Hirsz Abram zgubił paszport, wyd. w Baranowiczach za № 273. 245—3

Rottblum Moses zgubił kartę węglową. 248—1

Rotenberg Jankiel Dawid zgubił paszport niemiecki i odroczenie wojskowe wyd. przez P. K. U. w Warszawie. 90—3

Rochbergier Ruchel Laja zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 158—2

Rasinówna Estera zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 207—3

Sat Nison Abe zgubił paszport niemiecki wydany przez Urząd gminy Górki w Tuszynie. 77—3

Szymańska Matylda zgubiła kartę węglową. 252—1

Urbach Uszer zgubił kartę węglową № 13029. 284—1

Wurch Emil zgubił kartę węglową. 240—1

Zimmerman Wolf zgubił paszport niemiecki, wyd. w Wieruszowie. 272—3

Zabłudowski Lajb zgubił paszport niemiecki wydany w Grodnie oraz metrykę urodzenia. 141—3

Zagubiono 28 października na dworcu Kaliskim, obrączkę ślubną, z literami R. S. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot Piotrkowska 80, skład sukna, za sowitą nagrodą. 112—3

Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie
poleca
KARPIŃSKIEGO **MYDŁO** od ŚWIERZBY
KARPINSKIEGO **MAŚĆ** od SWIERZBY
niezawodne w swem działaniu. — Żądać wszędzie!
Reprezentant: J. Lipiński, Łódź, Orla № 3.

Po 7.90
Ser Smietankowy
polecają sklepy
WARSZAWSKIEGO ZIEMIAŃSKIEGO
TOWARZYSTWA MLECZARSKIEGO
886—1

HACO
NAJLEPSZA PASTA DO ZĘBÓW
Jeneralni przedstawiciele:
KOKOTEK i HAMBURGER
Skład dentystyczny
Łódź, ul. Piotrkowska № 69.

LUNA
Dziś i jutro
Przedstawienie dla dzieci — i — młodzieży.
Początek o g. 2 po poł.
(Kasa od 1-ej).
Ceny miejsc od 1 mk.
W programie występuje cudowna małpa **JACK**
W poniedziałek zmiana programu.
267—1

BÓL GŁOWY
usuwa szybko radykalnie
NERWOMIGREN MOTOR

Redaktor i wydawca Marcell Sachs.
W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86.